

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 213 (10 384)

Poznań, wtorek 20 września 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Przebito pierwszy tunel magistrali bajkalsko-amurskiej

Na trasie Bajkalsko-Amurskiej Magistrali Kolejowej panują szczególnie trudne warunki, jeżeli chodzi o ukształtowanie i rzeźbę terenu. Magistrala, przebiegająca od jeziora Bajkał do wybrzeża Oceanu Spokojnego, stawia przed budowniczymi zadanie przedarcia się przez 7 górskich grzbieców. Na liczącej 3 000 km trasie muszą oni przebić tunele o łącznej długości 27 km.

Pierwszy z tuneli przebito przez granitowe pasmo górskie, zagradzające drogę do Południowo-Jakuckiego Zagłębia Węglowego. Prace nad tunelem prowadzone intensywnie z obu stron grzbietu trwały 2 lata i zostały właśnie ukończone. (PAP)

A. Kosygin przyjął P. Harris

Radziecki premier Aleksiej Kosygin przyjął na Kremlu amerykańskiego ministra budownictwa mieszkaniowego i urbanistyki — Patrycję Harris, która stoi na czele delegacji biorącej udział w obradach drugiej sesji radziecko-amerykańskiej Komisji ds. Współpracy w Budownictwie. (PAP)

Szef dyplomacji RFN złoży wizyty w Japonii i w ChRL

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RFN zakomunikowało wczoraj, że minister Hans-Dietrich Genscher złoży wizytę oficjalną w Japonii i w Chińskiej Republice Ludowej w okresie od 10 do 15 października. (PAP)

Znów nasilenie walk w południowym Libanie

Depesze J. Arafata do przywódców arabskich

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, przesłał w niedzielę wieczorem szefom państw arabskich pilne depesze w związku

z poważną sytuacją w Libanie południowym. Agencja informacyjna WAFA podaje, że przywódca palestyński w depeszach tych zwraca uwagę na Dokończenie na str. 2

Przed zjazdem federalnym socjaldemokratów w RFN SPD w Berlinie Zachodnim proponuje W. Brandta na przywódcę partii

Przygotowaniom do zjazdu federalnego SPD, który ma się odbyć w połowie listopada w Hamburgu, poświęcone były obrady zarządu zachodniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej. Zarząd omówił kilka wniosków, zgłoszonych przez kierownictwo SPD. Dotyczą one polityki gospodarczej i energetycznej oraz sprawy zatrudnienia, stosunków między krajami uprzemysłowanymi, a rozwijającymi się oraz terroryzmu w RFN.

Zjazd zachodniobermberskiej organizacji SPD zaproponował ponownie Willy Brandta na przewodniczącego SPD.

Delegaci wyznaczyli swoich kandydatów do Zarządu Federalnego partii i wybrali delegatów na zjazd ogólnofederalny.

Federalna komisja rozjemcza SPD potwierdziła wczoraj oświadczenie zachodniobermberskiej komisji rozjemczej z 2 czerwca br., na mocy którego były przewodniczący Organizacji Młodzieży Socjalistycznej (JUSO) Klaus-Uwe Benneter został wykluczony z Partii Socjaldemokratycznej. (PAP)

Genewskie obrady ekspertów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

Przygotowania do międzynarodowej konferencji w sprawie ochrony środowiska

W Genewie rozpoczęły się wczoraj obrady ekspertów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, zrzeszającej wszystkie kraje Europy oraz USA i Kanadę. Są one poświęcone przygotowaniom do zwołania międzynarodowej konferencji na temat współpracy państw w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego.

Inicjatywę tę — jak wiadomo — wysunął po raz pierwszy sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, który mówiąc z trybuny VII Zjazdu PZPR w Warszawie o stałej gotowości państw socjalistycznych do konkretnych działań w interesie pogłębiania pozytywnych procesów na arenie światowej, wymienił możliwość zwołania w najbliższym czasie ogólnoeuropejskich kongresów

lub międzypaństwowych konferencji na temat współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, rozwoju transportu i energetyki.

Zywe zainteresowanie, jakie wzbudziła ta inicjatywa, wiąże się z ogólnym przekonaniem, że postęp w tych dziedzinach jest jednym z podstawowych warunków rozwoju wymiany międzynarodowej, zwiększenia efektywności współpracy oraz racjonalnego podziału pracy w Europie. Przedstawiciele wielu państw podkreślili na forum Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ istotne znaczenie tej inicjatywy dla praktycznej realizacji postanowień Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Zgodnie z rezolucją przyjętą

przez XXXII sesję EKG ONZ w kwietniu br. obecne obrady ekspertów mają na celu ustalenie tematyki konferencji w sprawie międzynarodowej współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, jako pierwszego etapu realizacji inicjatywy ZSRR. Dyskusja toczy się w oparciu o raport przygotowany przez Sekretariat EKG oraz dokumenty przekazane w sprawie tematyki konferencji przez 30 rządów państw członkowskich EKG.

Również rząd polski w nocy przedkazał na ten temat sekretarzowi wykonawczemu EKG ONZ wyrażające pełne poparcie dla inicjatywy radzieckiej, stwierdzając, że jej urzeczywistnienie będzie przykładem twórczego i dynamicznego podejścia do realizacji postanowień Aktu Końcowego KBWE.

Ustosunkowując się do tematyki konferencji w sprawie ochrony środowiska naturalnego, rząd PRL zaproponował rozpatrzenie i opracowanie m. in. podstaw prawnych, ekonomicznych i naukowo-technicznych dla uregulowania kwestii przenoszenia substancji zanieczyszczających na teren innych krajów. (PAP)

VIII Plenum CK SD

Kształtowanie polityki zatrudnienia i kadr dla organizacji usługowych

Pod przewodnictwem Tadeusza W. Młynszaka obradowało wczoraj VIII plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu SD poświęcone zadaniom instancji, kół i członków Stronnictwa Demokratycznego w kształtowaniu i realizowaniu polityki zatrudnienia i kadr dla organizacji usługowych.

W podjętej uchwale Centralny Komitet stwierdza, że decydujące znaczenie dla wykonania założonego w rządowym programie podwojenia wartości i ilości usług w bieżącym 5-leciu oraz dla dalszego ich rozwoju — ma konsekwentna realizacja zmian w strukturze zatrudnienia. Zgodny z potrzebami

wzrost zatrudnienia oraz odpowiedni dopływ wysoko kwalifikowanych kadr dla organizacji usługowych to jeden z podstawowych warunków zwiększenia udziału usług w ogólnym spożyciu, przyspieszenia dynamiki ich rozwoju oraz ilościowego i asortymentowego dostosowania podaży usług do rosnących potrzeb w tym zakresie.

Centralny Komitet zobowiązał wojewódzkie komitety SD, aby w ścisłej współpracy z instancjami PZPR prowadziły systematyczną analizę wzrostu zatrudnienia i rozwoju sieci warsztatów usługowych. (PAP)

3000 delegatów omawia sytuację energetyczną w świecie

Wczoraj rozpoczęła obrady w Istambule X Światowa Konferencja Energetyczna. Otwarcia konferencji dokonał premier rządu tureckiego Süleyman Demirel.

3 000 delegatów z 60 krajów omówi problemy związane z bilansem energetycznym w skali całego globu. W wystąpieniach inauguracyjnych podkreślono, że w warunkach gwałtownego deficytu energetycznego — możliwości sprośowania zapotrzebowaniu na energię mogą stać się realne jedynie w wyniku szerokiej współpracy międzynarodowej.

Wielkie zainteresowanie uczestników wzbudził raport Komisji ds. Oszczędności Energii: wskazuje on, iż światowy popyt na energię w roku 2000 będzie prawdopodobnie 3 do 4 razy większy niż obecny poziom zużycia, jeśli średni wzrost gospodarczy świata ma nie ulec zahamowaniu. Nakładą to na wszystkie kraje obowiązki oszczędnościowego gospodarowania surowcami energetycznymi, na równi z koniecznością poszukiwania nowych źródeł energii.

W pracach konferencji bierze udział delegacja polska z wiceministrem energetyki i energii atomowej — Lechem Tyminskim. (PAP)

Debate Krajowej Rady Kobiet

Sprawy wychowania obywatelskiego kobiet były tematem wczorajszych obrad Krajowej Rady Kobiet Polskich w Warszawie. Podstawę do dyskusji stanowiły materiały ilustrujące doświadczenia i dorobek wychowawczy Ligi Kobiet i Kół Gospodyń Wiejskich. (PAP)

Od 25 bm. czas zimowy

W nocy z soboty na niedzielę cofamy wskazówki zegarków

Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 stycznia br. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego — w nocy z soboty na niedzielę (z 24 na 25 września br.) o godzinie 2 czasu obowiązującego (wschodnioeuropejskiego) cofamy wskazówki zegarków na godzinę 1, która będzie godziną początkową czasu zimowego (środkowo-europejskiego). (PAP)

Wystrzelono „Kosmos 954”

W Związku Radzieckim wystrzelono w niedzielę kolejnego sztucznego satelitę Ziemi z serii „Kosmos”. Był to 954 obiekt z tej serii. Sputnik wszedł na orbitę okołoziemską, a zainstalowana na nim aparatura naukowa działa sprawnie.

Historia techniki raketowej

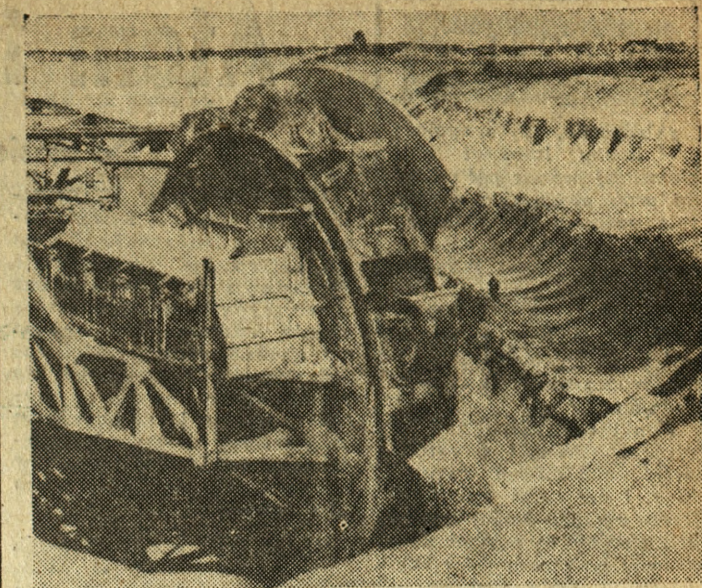
W Moskwie rozpoczęło obrady międzynarodowe sympozjum na temat historii nauki i techniki raketowej, poświęcone 20 rocznicy rozpoczęcia ery kosmicznej.

W sympozjum zorganizowanym przez Akademię Nauk ZSRR, biorą udział naukowcy, konstruktorzy i specjaliści w zakresie techniki raketowo-kosmicznej ze Związku Radzieckiego oraz z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii i USA. Jak wiadomo, 4 października 1957 roku został wprowadzony na orbitę pierwszy radziecki sztuczny satelita Ziemi.

Przedterminowe wybory

Jeszcze w tym roku — 20 lub 27 listopada, odbędą się w Grecji przedterminowe wybory do izby deputowanych, o rok wcześnie.

Koparka-gigant w Bełchatowie



Gigantyczna koparka pracująca w Kopalni Węgla Brunatnego w Bełchatowie zbiera w ciągu doby 100 000 metrów sześciennych nadkładu. Tym samym zbliża się do zdolności docelowej 110 000 metrów sześciennych ziemi dziennie. CAF — fot. Zbraniecki

Dzisiaj rozpoczyna się XXXII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

Dzisiaj po południu rozpoczyna się doroczna XXXII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Jej porządek dzienny obejmuje blisko 130 punktów oraz 142 wystąpień w debacie generalnej należą do rekordowych. W sesji weźmie również udział największa liczba 149 członków ONZ, gdyż już w dniu jej otwarcia przyjeżdżają do Socjalistycznej Republiki Wietnamu i Republiki Dżibuti.

W projekcie porządku dziennego sesji największą grupę tematyczną stanowią problemy polityczne. Wśród nich kwestie umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego i sprawy rozbrojenia składają się na przeszło 20 punktów. Głównym inicjatorem tej

tematyki są kraje wspólnoty socjalistycznej. Jednym z tematów sesji będą realizowane z inicjatywy Polski badania długofalowych tendencji ekonomicznych w poszczególnych regionach świata.

Druga najliczniejsza grupa tematów, to sprawy stosunków gospodarczych „Północ — Południe” oraz ustanowienia nowego ładu gospodarczego.

KONFERENCJA PRASOWA K. WALDHEIMA

Wczoraj w przeddzień rozpoczęcia sesji sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim omówił podczas spotkania z dziennikarzami problemy stojące przed XXXII sesją. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy” na str. 2.

Kolejny polski sukces na budowie gazociągu orenburskiego

Polscy budowniczowie pracujący przy układaniu międzynarodowego rurociągu gazowego Orenburg — zachodnia granica ZSRR, zakończyli wczoraj przedterminowo prace przy spawaniu rur na 250-kilometrowym odcinku magistrali przebiegającej przez terytorium Obwodu Charkowskiego na Ukrainie.

Budowniczowie polscy ułożyli już rurociąg na odcinku długości ponad 570 km. Ostatnie prace przy spawaniu rur

prowadzone są obecnie w miejscach tzw. „przerw technologicznych” — czyli tam, gdzie magistrala krzyżuje się z liniami kolejowymi bądź też z autostradami. Polskim budowniczym pozostało do ułożenia 10 km rurociągu na terytorium Obwodu Połtawskiego. Wkrótce w pobliżu miasta Krzemienczuk nad Dnieprem spotkają się oni z budowniczymi z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, kończącymi układać swój odcinek magistrali. (PAP)

Pierwsze incydenty podczas kampanii wyborczej w Pakistanie

W niedzielę, rozpoczęła się kampania wyborcza w Pakistanie. I tego dnia doszło tam do incydentów. Według agencji Reutera, w czasie strzelaniny w Lahore, między zwolennikami dwóch największych ugrupowań politycznych — Pakistańskiej Partii Ludowej oraz pakistańskiego sojuszu narodowego — zginęła jedna osoba, a trzy osoby odniosły rany. (PAP)

Automatyczne połączenie telefoniczne Poznania z Krakowem

W Poznaniu, dzisiaj po południu oddana zostanie nowa automata centrala międzymiastowa. Dzięki temu, co jest nowością, będzie można łączyć się automatacznie z Krakowem oraz — jak to miało miejsce dotychczas — z Warszawą i Gdańskiem. Będzie to dużym udogodnieniem dla poznaniaków, gdyż da możliwość równoczesnego przeprowadzenia znacznie większej ilości rozmów. Inną korzyść stanowi to, że przez wspomniane centrale ma czerzyć — Warszawa, Gdańsk czy Kraków — będzie można wybierać numery kierunkowe do innych związanych z nimi miejscowości. (X)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zamach na dziennikarza

Jeden z redaktorów organu Włoskiej Partii Komunistycznej L. N. Ferrero został wczoraj trzykrotnie postrzelony w obie nogi przez ekstremistów w Turynie.

Bunt w więzieniu

W portugalskim zakładzie kar-

216 mln mieszkańców USA

Według danych Amerykańskiego Błusa Demograficznego z stycznia br. Stany Zjednoczone liczyły 216 mln mieszkańców.

od GŁOSU

Obliczono, że z ogólnej liczby ludności kuli ziemskiej prawie pół miliarda osób głoduje, a drugie tyle odżywia się niedostatecznie. Liczby te dotyczą przede wszystkim ludności krajów słabo rozwiniętych i zarazem sugerują, jakoby Ziemia nie była w stanie nażywić wyżywić czterech miliardów zamieszkujących ją ludzi.

Naukowcy twierdzą, że istnieją możliwości dostatecznego nakarmienia wszystkich. I nie tylko przez szukiwanie nowych źródeł żywności, choćby w postaci sięgnięcia po owoce morza czy oceanów, bądź stosowanie nowoczesnych środków agrotechnicznych. Rzecz w tym, że na systemie gospodarczym świata w wielu jego rejonach ciążyą stare grzechy. Główny z nich, to zaniedbania, jakie w zakresie uprawy gleby czy hodowli zwierząt lub roślin są pozostałością wieloletniego okresu kolonializmu. Państwa kolonialne nie miały interesu w należytych rozwoju rolnictwa w podległych im krajach, uważając, że trzeba tylko eksploatować i wykorzystywać ich zasoby naturalne. Taka polityka prowadziła z jednej strony do pogłębiania się zaniedbań, ale także — i to przede wszystkim — do bogacenia się niektórych warstw w krajach dzisiaj naliczanych do kapitalistycznych potęg ekonomicznych.

Zbierająca się dzisiaj kolejna, XXXII Sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ ma między innymi dyskusować nad przekształceniem światowych struktur ekonomicznych. Właśnie dla podważenia ekonomiki krajów rozwijających się, a co za tym idzie — poprawy w szeregu z nich osobno darki żywieniowej. Tylko — czy pewne koła chcą dopuścić do tego, by odzwalniać się z głodu — to inna sprawa.

Znana jest siła oddziaływania ONZ, ale też widoczne są przeciwności dążenia tej organizacji poczynania konserwatywnych lub wręcz wstecznych sił kapitalistycznego świata.

EC

Atom tylko dla pokoju

Od dzisiaj sesja „Klubu londyńskiego”

Dzisiaj w stolicy W. Brytanii rozpoczyna się kolejna sesja „Klubu londyńskiego”. Jest to nieformalne zgromadzenie przedstawicieli 15 państw eksportujących technologie i materiały jądrowe. Ma ono za cel wypracowanie takich zasad eksportu nuklearnego, które ułatwią rozwój energetyki atomowej uniemożliwiając jednocześnie nadużycie międzynarodowej współpracy w tej dziedzinie do budowy broń atomowej.

Od r. 1976, oprócz Francji, Japonii, Kanady, RFN, USA, W. Brytanii i ZSRR, w pracach „Klubu londyńskiego” uczestniczą m. in. trzy dalsze kraje socjalistyczne: CSRS, NRD i Polska. Udział Polski

w tym gronie wynika z faktu, że kraj nasz przygotowuje się do stworzenia — przy znaczącym udziale rodzimego przemysłu — własnej energetyki atomowej, jest członkiem powołanej dla jej rozwoju organizacji państw socjalistycznych — „Interatomenergo”, dysponuje też liczącym się w świecie potencjałem naukowym.

W ciągu pół roku, jakie minęło od wiosennej sesji „Klubu londyńskiego” znacznie umocniła się i rozszerzyła międzynarodowa współpraca w dziedzinie energetyki jądrowej; podjęto też nowe wysiłki celem zahamowania niebezpieczeństwa rozprzestrzenienia się broni jądrowej.

W okresie tym aktywną działalność zmierzającą do likwidacji zagrożenia, jakie sta-

nowi proliferacja broni jądrowej, przejawiały państwa socjalistyczne. Wyrazem jej jest wspólna deklaracja radziecko-francuska po wizycie, jaką złożył w Paryżu sekretarz generalny KPZR i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Breżniew, deklaracja polsko-francuska opublikowana po wizycie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, jak też komunikat polsko-austriacki po wizycie premiera Piotra Jaroszewicza.

Wraz z innymi krajami socjalistycznymi, Polska opowiada się za realizacją wszystkich artykułów układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. (PAP)

Jak lepiej zaopatrywać rynek

W toku trwających obecnie prac nad projektem NPSG na 1978 r. — jednym z ważniejszych problemów jest określenie sposobów poprawy zaopatrzenia społeczeństwa. Te własne sprawy, m. in. w kontekście zakończonych ostatnio Targów Krajowych były tematem obrad Rady Rynku Wewnętrznego.

Rozpatrując możliwości skutecznego przeciwdziałania niedostatkowi asortymentowym zakłócającym globalną równowagę na naszym rynku — wskazywano na konieczność pełnego wykorzystania wszystkich źródeł pozyskiwania potrzebnych towarów, m. in. na potrzebę powierzenia resortowi handlu wewnętrznego całości wymiany towarowej z krajami socjalistycznymi, a także szerzejsze stosowanie zachęt z funduszu aktywizacji produkcji będących w dyspozycji Ministra

Handlu Wewnętrznego. Opracowano listę towarów przemysłowych, których braki są najbardziej dokuczliwe i konsekwentnie dążyć się będzie do tego, aby — zgodnie z gwarancjami przemysłu — ich podaż przynajmniej w 75 grupach (na 240 pozycji ogółem) dostosowana była do poziomu określonego przez handel.

Wiele uwagi poświęcono na posiedzeniu Rady zapewnieniu rezerwy produkcyjnych, które umożliwiłyby podjęcie wytwórczości artykułów pilnie niezbędnych na rynku.

Wśród wniosków podjętych na posiedzeniu Rady wymienić należy również zalecenia dotyczące dalszego ograniczenia w 1978 r. zakupów tzw. pozarynkowych, aby uzyskać i tą drogą więcej artykułów przeznaczonych na bezpośrednie zaopatrzenie społeczeństwa. (PAP)

Rozpoczął się 22 Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina”

Wczoraj rozpoczęła się jedna z największych w Europie imprez turystycznych XXII Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina”, który w tym roku — ze względu na uroczyste obchody 60 rocznicy Rewolucji Październikowej — ma szczególny charakter.

Do imprezy zgłosiło swój udział ponad 7000 turystów, w tym delegacje wszystkich krajów socjalistycznych oraz Belgii.

Wczoraj rajd zainaugurowali turyści, którzy wyruszyli na 7-dniowe trasy górskie. Wytrawni turyści z największych zakładów pracy w kraju stawili się w Zakopanem. Około 2000 osób wystartowało wczoraj z Kir, Doliny Chochołowskiej, Kuźnie i Morskiego Oka do wędrowek po Tatrach. Ponieważ w górnych partiach nadszych najwyższych gór leży śnieg — uczestników rajdu asekurują specjalne patrole GOPR. Łącznie na trasach górskich, nizinnych, w rajdzie kolarskim i samochodowo-motocyklowym weźmie udział około 30 000 osób.

Zakończona impreza — manifestacje w Poroninie i Zakopanem przewidziano na 24 i 25 bm. (PAP)

Zjazd fizyków polskich

We Wrocławiu rozpoczął się wczoraj XXV Zjazd Fizyków Polskich; protektorat nad tym spotkaniem uczonych objął premier Piotr Jaroszewicz. W obradach, których organizatorem jest Polskie Towarzystwo Fizyczne, bierze udział około 700 polskich specjalistów oraz goście zagraniczni z Francji, Kanady i Węgier.

Pozdrowienia dla uczestników zjazdu i całej wielotysięcznej rzeszy fizyków polskich — naukowców i nauczycieli — skierował P. Jaroszewicz.

Tematyka zjazdu obejmuje niemal wszystkie dziedziny fizyki uprawiane w kraju — ze szczególnym uwzględnieniem nowych metod fizycznych znajdujących zastosowanie w różnych gałęziach gospodarki narodowej i w różnych dziedzinach wiedzy. (PAP)

Coraz bardziej zacięte walki w Ogadenie

Wojna w Etiopii trwa już dwiema tygodniami. W depechach o sytuacji w tym kraju agencje prasowe pisały wczoraj, że walki w Ogadenie przybierają na sile. Komunikaty wojskowe Addis Abeby stwierdzają, że armia etiopska prowadzi zakrojoną na szeroką skalę kontrofensywę przeciwko wojskom somalijskim.

Źródła dyplomatyczne w stolicy Etiopii są zdania, iż lotnictwo etiopskie rzuciło do walki z przeciwnikiem w wojnie o Ogaden wszystkie samoloty bojowe. Według tych źródeł, wczoraj lotnictwo etiopskie nieustannie bombardowało oddziały somalijskie, ich umocnienia oraz sprzęt.

Komunikaty obu stron na temat sytuacji na froncie nadal przeczą sobie wzajemnie. Strona somalijska twierdzi, że to jej oddziały odnoszą sukcesy. (PAP)

Dymisja włoskiego ministra obrony

Ustupując pod naciskiem lewicy, premier Giulio Andreotti skłonił do podania się do dymisji ministra obrony Vito Lattanzio, odpowiedzialnego za skandaliczną ucieczkę 15 sierpnia br. ze szpitala więziennego w Rzymie hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, Herberta Kapplera. Prezydent Leone zaaprobował tę dymisję. Lattanzio pozostał jednak w gabinecie Andreottiego, zajmując mniej eksponowane stanowisko ministra transportu floty handlowej. Funkcję ministra obrony przejął dotychczasowy szef resortu transportu Attilio Ruffini.

Dla obserwatorów politycznych nie ulega wątpliwości, że przesunięcia w gabinecie włoskim są wynikiem nalegań partii lewicy w czasie debaty parlamentarnej nad sprawą Kapplera. (PAP)

Inicjatywa Stowarzyszenia Elektryków Polskich Radiowa informacja dla kierowców

W ubiegłym roku jeździło po naszych drogach 4,2 mln samochodów z polską rejestracją (w tym 1,2 mln samochodów osobowych) oraz wielu zmotoryzowanych turystów z zagranicy. W tym roku liczyby te wzrosły już o dalsze kilkadziesiąt tysięcy pojazdów. Na drogach i ulicach robi się coraz tłoczniej.

W trosce o usprawnienie wzmagającego się ruchu drogowego, a więc o wygodę i bezpieczeństwo podróżujących, Stowarzyszenie Elektryków Polskich wystąpiło z inicjatywą zorganizowania w Polsce systemu informowania kierowców o sytuacji na drogach — za pośrednictwem radia. Nie chodzi tu bynajmniej o rozbudowę emitowanej centralnie na falach długich audycji dla kierowców, lecz o dostarczanie informacji o najświeższych i dotyczących obszaru, w którym kierowca aktualnie się znajduje. Informacje takie dotyczyłyby m. in. stanu dróg i ich przejezdności, lokalnych warunków atmosferycznych, wszelkich awarii na drogach.

Zaproponowano, by informacje takie były podawane w kilku językach drogą radiową przy wykorzystaniu istniejącej sieci stacji nadawczych UKF. W chwili obecnej obejmuje

już ona ponad 90 procent powierzchni kraju.

Nadawanie informacji drogowej odbywałoby się na tych samych częstotliwościach, na których emituje się stałe audycje programu radiowego — z tym, że pewne modyfikacje w aparaturze nadawczej rozgłośni umożliwiłyby oddzielne i niezależne odbieranie obu rodzajów programu.

Urządzeniami odbiorczymi byłyby istniejące już i wykorzystywane w kraju radiodiody samochodowe z zakresem fal ultrakrótkich, wyposażone dodatkowo w specjalną przystawkę. Przelączenie aparatu z odbioru zwykłego programu radiowego na odbiór informacji drogowej nastąpiłoby automatycznie w momencie rozpoczęcia nadawania takich informacji przez lokalne radio stacje. Po przekazaniu informacji, odbiór samoczynnie wracałby do audycji Polskiego Radia.

Problemy organizacyjne i techniczne wiążące się z realizacją tego pożytecznego przedsięwzięcia były dyskutowane wczoraj w Domu Technika w Warszawie. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele resortów łączności, komunikacji, produkcji sprzętu radiowego, a także eksperci Służby Ruchu KG MO. (PAP)

KRONIKA DNIA

SPOTKANIA Z POLSKĄ
Trzydniowa podróż po Polsce odbyli uczestnicy zorganizowanej (od 13 do 16 bm.) w Warszawie, przez redakcję organu KC PZPR „Nowe Drogi”, międzynarodowej konferencji teoretycznej „Rewolucja Październikowa a współczesność”. Po zakończeniu konferencji — jej uczestnicy, przedstawiciele organów teoretycznych i politycznych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, odwiedzili Toruń, Gdańsk i woj. olsztyński. (PAP)

ORGANIZACJA INFORMACJI NAUKOWEJ
W Akademii Ekonomicznej w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj dwudniowa międzynarodowa sesja naukowa, zorganizowana przez Bibliotekę Główną tej uczelni oraz Komisję Informacji Naukowej przy Oddziale PAN w Poznaniu. Uczestnicy sesji — ponad stu przedstawicieli kilkudziesięciu instytucji — omawiają organizację informacji naukowej w zespołach bibliotek specjalnych, na przykładzie polskich bibliotek ekonomicznych. (Zr)

PARKI NARODOWE W PLANOWANIU PRZESTRZENNYM
Sesja naukowa z okazji dwudziestolecia Wielkopolskiego Parku Narodowego w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj trzydniową ogólnopolską konferencją poświęconą planowaniu przestrzennemu parków narodowych, zorganizowaną przez Radę i Zarząd Wielkopolskiego Parku Narodowego, Oddział Towarzystwa Urbanistów Polskich oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Uczestnicy spotkania zapoznali się z badaniami prowadzonymi w Wielkopolskim Parku Narodowym, dotyczącymi m. in. jego gospodarki wodnej, fauny i flory. W ostatnim dniu obrad omówiony zostanie system i sieć obszarów chronionych w Polsce oraz zasady ich zagospodarowania oraz plany zagospodarowania przestrzennego i prognozy rozwoju białowieskiego i karpinińskiego parków narodowych. (Zr)

MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE MATEMATYKÓW
W Białejewku koło Kórnika rozpoczęła się wczoraj pięciodniowa międzynarodowa konferencja matematyków poświęcona podstawom teorii obliczeń, zorganizowana przez Oddział w Poznaniu Instytutu Matematycznego PAN wspólnie z akademiami nauk kilku krajów socjalistycznych, Instytutu Matematyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz Polskie Towarzystwo Matematyczne. Jest to pierwszy tego rodzaju międzynarodowa konferencja szkoleniowa. Przewidziane są trzy sympozja na temat metod teorii obliczeń algebraicznych, kategorijskich i arytmetycznych. Uczestnicy konferencji — ponad stu pracowników ośrodków obliczeniowych z szesnastu krajów, m. in. wybitni specjaliści w zakresie teorii maszyn matematycznych ze Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych — wysłuchają kilkudziesięciu referatów. (Zr)

Wkrótce w Poznaniu taksówki zbiorcze

Mimo systematycznego zwiększania się w Poznaniu liczby taksówek, ciągle odczuwa się ich niedostatek. Potwierdzają to długie kolejki oczekujących na postoje — zwłaszcza w godzinach nasilonego ruchu. Szanse ich skrócenia stwarza ostatnia inicjatywa Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego.

Wprowadzi ono wkrótce nową formę usług w postaci tzw. taksówek zbiorczych, których dotychczas nie ma żadne miasto w kraju. Będą to taksówki towarowo-osobowe (mikrobusy), zabierające z postojów podróży udających się w ten sam lub zbliżony re-

jon miasta. Korzystać z nich będzie mogło po kilka osób, a każda uiszcza opłatę za przejazd stosownie do długości trasy.

Takich taksówek, które obsługiwać mają w pierwszej kolejności postoje przy poznajskich dworcach, włączy MTP do swego taboru około 15. Pojawia się one na ulicach po wykonaniu przez „Powogaz” odpowiednich taksometrów, nad czym obecnie się pracuje. Ustala się też cennik za tego rodzaju usługi, przy czym — jak wstępnie obliczono — korzystanie z nich będzie o około 40 procent tańsze w porównaniu do jazdy tradycyjnymi taksówkami. (bop)

H. M. Schleyer żyje?

Nadal brak wiadomości o losie porwanego dwa tygodnie temu przewodniczącego Zachodniemieckich Związków Pracowników Hansa Martina Schleyera. Genewski adwokat Payot, który odgrywa rolę łącznika między policją zachodniemiecką i sprawcami porwania Schleyera, oświadczył wczoraj wieczorem, że nie ma nic nowego do zakomunikowania. Ostatnia wiadomość dla prasy Payot przekazał w ubiegły piątek.

Agencja Reutersa powołując się na dobrze poinformowane źródła, pisze, że w ubiegłej nocy rząd otrzymał kolejne dowody, iż Schleyer żyje. (PAP)

Telefony DONOSZA

Na trasie między Stęszewem a Strykowem w pobliżu Poznania zginął 63-letni motorowerzysta, który wpadł podczas nagłego skręcania pod nadjeżdżający samochód osobowy.

W Osowie w pobliżu Wrześni, poniosł śmierć na miejscu rowerzysta, na którego najeżdżał kierowca „Trabanta”. Nawiązał rowerzysta, gdyż jego pojazd nie był oświetlony.

Apel o oszczędzanie energii w godzinach szczytu

Państwowa Dystrykcyjna Moce informuje, że od 17 do 24 września br. największe, szczytowe zapotrzebowanie na energię elektryczną przypada w godzinach rannych i przedpołudniowych od 7 do 13, a w godzinach wieczornych od 19 do 21.

W okresach tych należy więc wyłączać wszelkie zbędne urządzenia grzewcze, ograniczać oświetlenie do niezbędnych potrzeb, nie używać żarówek elektrycznych itp. Leży to w interesie wszystkich odbiorców prądu, ponieważ zaobieganie awariom lub przerwom w dostawach energii.

PAP

Nasilenie walk

Dokończenie ze str. 1

konsekwencje, jakie może mieć eskalacja operacji bojowych prowadzonych przez ugrupowania prawicowe i Izrael. Arafat apeluje do szefów państw arabskich, aby wzięli na siebie odpowiedzialność za sytuację w tym rejonie.

Agencja Wafa podaje, że ostrzeżenie przez artylerię izraelską południowolibańskich miejscowości, kontrolowanych przez siły palestyńskie i lewicę libańską ogłoszono w niedzielę nie notowane dotychczas nasilenie. Pociski spadły momentami z częstotliwością 800 sztuk na minutę.

W Bejrucie podano, iż przywódca OWP przebywa od 48 godzin w Libanie południowym, gdzie osobiście kieruje operacjami bojowymi sił palestyńskich. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 20 września zachmurzenie duże. Okresami słabe opady deszczu. Temperatura minimalna od 10 do 12 stopni, maksymalna od 18 do 18 stopni. Wiatr uścisze z kierunków zmiennych.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu — 12 stopni, w Kaliszu — 8 stopni, w Koninie i Lesznie — 11 stopni, w Pile 14 stopni; ciśnienie 760,5 mm.

Petryki — stacja wzorowej pracy

Zanim stali się najlepsi

Petryki — nazwa znana w kraju i za granicą. Gdy sięgamy po bukiet jarzyn na stole, na ogół nie uświadczymy sobie, czyja dłoń złożyła się na to, że możemy witaminami uraczyć nasze żołądki. Zanim warzywa urosły na polu i w ogrodzie, trzeba było wyprodukować ich nasiona. I to nie było jakieś aby używać potem warzywa najprzedniejszej jakości. Takie właśnie nasiona produkuje dla dalszego rozmnażania Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Petrykach, w woj. kieleckim.

To stąd wychodzą w Polskę i w świat — znakomite w smaku — ogórki, rzodkiewka, szpinak, groch, buraczki, cebula. Cebula rajska, która uprawia się na 15 hektarach plantacji nasiennych w Petrykach, wydała rekordowe plony 14 kwintali nasion z hektara. Specjaliści z niej uprawie gospodarstwo stacji w Petrykach zaopatruje w nasiona cały kraj.

Nasiona ogórków uprawia się na 20 hektarach dla kraju, z następnych 10 hektarów jada do RFN. 50 hektarów plantacji rzodkiewkowych, w tym 30 hektarów dla klientów holenderskich, daje niezły dochód. Wydajności nasion podskoczyły bowiem w ciągu ostatniego dziesięciolecia z 6,2 do 10,2 kwintala z hektara. Dla Włochów uprawia się 25 hektarów plantacji szpinaku (plon po 9,3 kwintala nasion z hektara).

Petryki dostarczają nasiona do upraw produkcyjnych zielonego groszku na pola kombi-natów PGR w Pułdyskach, Karolewie i dla innych plantatorów.

— Specjalistyczne uprawy brzozy zajmują u nas 300 hektarów a zarazem ze zboża mi kwalifikowanymi 520 hektarów, czyli ponad 70 procent naszych gruntów ornych — informuje długoletni dyrektor stacji, inż. Henryk Stanię. — Nasze wysokie wydajności nasion warzyw, jak i zbóż czy rzepaku, osiągane na gruntach nie najlepszych (250 hektarów słabszej ziemi V i VI klasy), zawdzięczamy nawożeniu mineralnemu w granicach 390 kg NPK na hektar, jak i poprawianiu struktury gleby przez jej obornikowanie oraz staranną agrotechnikę. Te zabiegi znajdują odbicie w plonach. Wydajności są duże, nie tylko na plantacjach nasiennych warzyw, lecz również zbóż czy innych roślin.

W ubiegłym roku zboża wydały po 43,4 kwintala z hektara, rzepak — 30,3 kwintala. W tym roku plony nie były gorzej, choć ziarno bardziej posłednie. Groch za to sygnal po 40 kwintali z hektara, a był uprawiany na znacznym, 130-hektarowym obszarze. Sprzedano 200 ton.



Na zdjęciu: Irena Krzyżaniak obsługuje czyszczarkę zbożową o wydajności 5 ton w ciągu 8-godzinnej zmiany.

Fot. — H. Kamza

Stacja specjalizuje się nie tylko w nasiennictwie warzyw i zbóż. Prowadzi również hodowlę zachowawczą w jednym z gospodarstw — w Złotnikach Wielkich. W szklarniach rosną tam ogórki odmian iwa i skierniewickie, pietruszka berlińska, kalarepa wiedeńska. Reprodukcję grochów i szpinaku oraz ogórków zlokalizowano na polach Petryk.

W należącej do stacji gospodarstwie w Bogusławicach hoduje się cebulki kwiatowe. Gabinet dyrektora zdobi złoty medal z dyplomem uznania za tulipany eksponowane w roku ubiegłym na warszawskiej wystawie. Polskie kwiatciarstwo zawdzięcza Petrykom 300 000 cebulek tulipanów rocznie, 150 000 żonkili, 200 000 cebulek krokusów.

Podczas naszego pobytu w stacji trwał w pełni sezon zbioru nasion warzyw. Czyszczono je starannie, aby przygotować poszczególne partie nasion do wysylki. Wszędzie panował wzorowy porządek. Załoga od lat z tego słynie.

A przecież kiedyś wcale tak tu nie było. Dyrektor Stanię miałby wiele do opowiadania o swej piętnastoletniej pracy w stacji, o perypetiach z załogą, z którą poprzednicy jakoś nie umieli sobie poradzić. Gospodarstwo miało opinię jednego z najsłabszych w Kaliskiem. Cierpliwością, taktem, osobistym przykładem uczył starannej pracy. Był wymagający; kto nie starał się sprostać wymogom — musiał odejść.

Dyrektor jest nieraz w trudnej sytuacji. Musi z ludźmi żyć w zgodzie, ale zarazem wyegzekwować dobre wykonywanie obowiązków. Doświadczeniu życiowemu, wieloletniej praktyce zawodowej w gospodarstwach wielkotowarowych (w Łódzkiem, Bydgoskiem, na Kujawach) zawdzięcza umiejętność współpracy z załogą.

Dochody Petryk to nie tylko produkcja roślinna, lecz również zwierzęca. Trzyma się tam w cyklu zamkniętym 651 sztuk bydła, w tym 224 krowy, które dają średnio po 3 771 litrów mleka rocznie każda.

Wyniki, jakie tu się uzyskuje, stawiały 6-krotnie Petryki na pierwszym miejscu w kraju wśród podobnych stacji nasiennych. Trzykrotnie załoga stacji zdobywała na własność sztandar przechodni Ministra Rolnictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. Te sztandary zdobyła też gabiłota w gabinecie dyrektora.

Na honorowym jednak miejscu spoczywa przyznany podczas uroczystości Święta Odrodzenia, a wręczony ostatnio załozce z okazji Centralnych Dożynek w Lesznie, Sztandar Pracy II klasy. Zajmuje on miejsce obok odznaki honorowej „Za zasługi dla województwa kaliskiego”, którą przyznał no zbiorowo załozce. Dyrektor Henryk Stanię został uho norowany, wręczonym wcześniej, wysokim odznaczeniem państwowym: Sztandarem Pracy II klasy. Stanowi to uwiary czenie długoletnich wysiłków i zasług znakomitego gospodarza stacji, która przyczynia się w walnie do podnoszenia na wyższy poziom warzywnictwa w naszym kraju.

MARIA POLCYNOWA

„PRZYJAŹŃ W PIEŚNI“ — Poznań 77

W czwartek początek wielkiego festiwalu

W czwartek rozpocznie się w Poznaniu finał I Ogólnopolskiego Przeglądu Chórów i Zespołów Wokalno-Instrumentalnych pod hasłem „Przyjaźń w pieśni” z repertuarem utworów rosyjskich, radzieckich i polskich. Festiwal, do którego przystąpiło 69 zespołów śpiewaczych i muzycznych reprezentujących 30 województw, zrodził się z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Dotychczasowe eliminacje i przesłuchania (I i II stopnia — przeprowadzone w maju i czerwcu) świadczy, iż zgłoszone chóry i grupy wokalo-instrumentalne prezentowały wysoki poziom wykonawczy; interesujący zestaw przygotowanych utworów dowodzi zaś twórczych poszukiwań muzykującej młodzieży i ich oczekiwań. Do trzeciego — finałowego stopnia, który odbędzie się w Poznaniu od 22 do 24 bm, ogólnopolska komisja zakwalifikowała 25 zespołów (w tym 6 wielkopolskich) skupiających 1500 osób. Ubiegać się one będą o Złote, Srebrne i Białe Skowidki w czterech kategoriach: chórów dziecięcych, młodzieżowych i studenckich oraz zespołów wokalo-instrumentalnych. Występy konkursowe (w sali koncertowej Zespołu Sztół Muzycznych przy ul. Solnej i w Sali Wielkiej Pałacu Kultury) oceniać będzie jury złożone z wybitnych polskich artystów i pedagogów, pod przewodnictwem prof. Aleksandra Bardinięgo.

— Cieszymy się bardzo, że impreza spotkała się z tak znaczącym rezonansem w kraju — mówi stojący na czele Komitetu Organizacyjnego poznańskiego festiwalu przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego

TPPR, Bogdan Gawroński. — Współorganizatorami — obok Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — są: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Ministerstwo Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego, CRZZ, Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, Komitet do Spraw Radia i Telewizji, Wierzymy — a upoważnia do tego już choćby dotychczasowy przebieg przeglądu — że przyczyni się on do jeszcze szerszego umiędzynarodowienia znajomości muzyki rosyjskiej, radzieckiej i polskiej, przebogatego folkloru i sztuki narodów Kraju Rad oraz naszej ojczystej kultury. Stanowić będzie inspiracją do coraz pełniejszego poznawania tych wartości. Stanie się manifestacją przyjaźni i uznania dorobku i osiągnięć Związku Radzieckiego, formą czynnego zaangażowania amatorskiego ruchu kulturalnego polskiej młodzieży w obchody 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Program poznańskiego festiwalu — wielkiego święta pieśni, muzyki i przyjaźni — przewiduje oprócz koncertów konkursowych obszerny zestaw imprez towarzyszących: barwny pochód — korowód uczestników ulicami miasta, popisy miejscowych artystów i zespołów, spotkania młodych wykonawców (połączone z występami) w tutejszych zakładach pracy, m. in. w zakładach HCP, „Stomila”, ZNTK, PGR-ów w Manieczkach i Konarzewie, sympozjum muzykologiczne, kiermasze płyt i wydawnictw książkowych, wystawy, przegląd filmów radzieckich, zlot szkolnych kół TPPR. (wig)

FOTOGRAFIKA

Słowne łamigłówki

Od początku zeszłego roku trwa na łamach poznańskiego miesięcznika „Nurt” dyskusja na temat fotografii jako środka przekazu. Wypowiada ją się w niej wybitni znawcy fotografii, w tym także znani krytycy. Jej kulminacyjny punkt, to specjalne sympozjum pt. „Stany graniczne fotografii”, jakie w marcu br. odbyło się w Katowicach z inicjatywy tamtejszego okręgu Związku Polskich Artystów Fotografików. Spotkaniu, na którym wygłoszono szereg referatów, towarzyszyło około 20 wystaw indywidualnych. Każda z nich — uzupełniona autorską wypowiedzią — stanowiła niejako „credo” poszczególnych twórców.

Następnym etapem dyskusji było powtórzenie zestawu wystaw katowickich w Warszawie, po czym w kwietniu tego roku zorganizowano kolejne sympozjum we Wrocławiu. Do dyskusji włączyła się redakcja miesięcznika „Odra” — kolejne czasopismo, które udzieliło łamów grupie autorów. We wrocławskim spotkaniu i dyskusji — pod wspólnym hasłem „Foto-Medium-

Art” — wzięli udział artyści fotograficy oraz plastycy, krytycy i teoretycy sztuki. Obecnie prace 28 uczestników krajowej awangardy, starającej się określić nowe miejsce i rolę fotografii w sztuce, prezentowane są w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego (ul. Poderewskiego 7).

Owa prezentacja odbiega w całości od dotychczas stosowanych i oglądanych pokazów. Tym razem chodzi bowiem nie tyle o przedstawienie fotograficznego realizmu, jako środka przekazu, ale nadto umotywowanie tego zapisu swoistym podkładem treściowym. W tej sytuacji zdjęcia są tylko przydawką do tekstu, i to formułowanego niezwykle zaawansowanym językiem, a mającego stanowić wykładnię teoretyczną autora.

Być może, że owa fotograficzna awangarda — bo tak należałoby całą prezentację się grupę twórców nazwać — odczuwa potrzebę wprowadzenia nowej filozofii na temat tak masowego już środka zapisu i przekazu, jakim stała się fotografia. Podob-

ne procesy i tendencje pojawiają się co pewien czas i w innych dziedzinach sztuki. Szkoda wszak, że w tym przypadku głoszone i lansowana teoria wyrażana jest — niestety — językiem zbyt hemetycznym.

W fotografii można i nawet trzeba szukać stale nowych, doskonalszych środków wyrazu, wszakże nie przez dopasowywanie do znanych reguł mało społecznie użytecznych treści. Tego rodzaju nowatorstwo zapewne nie znajduje zrozumienia. I — na szczęście dla odbiorców tej dziedziny sztuki — w salonach fotograficznych będzie chyba dominować fotografia w pełni artystyczna, zarazem czytelna i zrozumiała, wolna od wyszukanych objaśnień i podtekstów. Dobremu bowiem zdziwieniu wystarczy trafny tytuł. Obojętnie czy jest ono wyłącznie realistycznym zapisem zdarzenia lub zjawiska, czy też autorską wypowiedzią za pomocą szczególnych środków wyrazu.

Fotografia znalazła już swoje należne miejsce w sztuce i nie trzeba jej chyba ani nadawać na jej roli, ani dopisywać zagmatwanych podtekstów. A przynajmniej nie takich, z których trudno i raczej wnioskować o co właściwie chodzi ich autorom, ani — mówiąc o obecnym pokazie w PTF.

EUGENIUSZ COFTA

Mity i prawdy

Kobiety wiejskie nie lubią się leczyć?

Fakt nadmiernego obciążenia kobiet wiejskich obowiązkami wynikającymi zarówno z tradycyjnego podziału obowiązków, jak i niedostatku urządzeń mechanicznych czynności w obejściu jest znany. Znajduje zresztą wyraz w programach modernizacji rolnictwa w postaci zamierzeń produkcji niezbędnych sprzętów. Wiadomo również, że warunki, w jakich przychodzi wiejskim kobietom żyć i pracować, wywierają na ich stan zdrowia. Jak oceniają tę współzależność zainteresowane? Odpowiedzią niech będą badania przeprowadzone przez Zakład Socjologii Medycyny Uniwersytetu w Lublinie.

Otóż więcej niż połowa badanych ocenia swój stan zdrowia jako przeciętny, 1/4 natomiast uważa go za dobry. Charakterystyczne przy tym, iż ocena ta zmienia się proporcjonalnie do wieku, co w końcu jest najzupełniej naturalne, ale już jednak tak bardzo naturalnym nie jest, że obniżenie oceny następuje już od przedziału wieku 31–40 lat. 70

procent kobiet jest zdania, że główną przyczyną chorób jest nadmierne obciążenie pracą. Na drugim miejscu, co prawda, wymieniają one „słaby organizm”, ale niedaleko za nim brak okresowych badań lekarskich i wystarczającego wyposażenia. Tak więc warunki życia i niedostatek profilaktyki wymieniane są jako podstawowe źródło. Jakie dolegliwości trapią najczęściej wiejskie kobiety?

Zdecydowana większość wyraża ostre stany zapalne układu oddechowego (grypy, anginy, zapalenia oskrzeli i płuc, przebiegające, na co nie wątpliwie istotny wpływ ma konieczność ciągłego kursowania między pomieszczeniami o różnej temperaturze, co zwiastuje w zimie przynosi tak negatywne skutki. Drugie miejsce zajmują choroby serca, układu krążenia i naczyń

krwionośnych, a trzecie choroby wątroby, żołądka i dwunastnicy. Niektóre kobiety wiejskie chorują również na gruźlicę, choroby reumatyczne i nerwice, z tym, że pierwsza z nich dotyczy bardzo nielicznych osób, nerwica zaś występuje już aż u 1/6 badanych. Oznacza to ni mniej, ni więcej, że typowe choroby cywilizacyjne stają się powoli udziałem ludności wiejskiej.

W przewadze swojej kobiety wiejskie w przypadku podjęcia choroby szukają pomocy u lekarza. Racjonalne podejście do swojego stanu zdrowia cechuje zwłaszcza osoby młode wiekiem. Wśród osób starszych znacznie więcej jest wierzących w domowe sposoby i traktujących lekarzy raczej jako ostatnią instancję. Niepokojące jednak przy tym, że z reguły uświadczyć chorobę przechodzić, do le-

karza udając się już z konieczności, a zalecone leczenie traktuje się, delikatnie mówiąc, dowolnie. Tylko 59 procent badanych przyjmuje lekarstwa wedle zaleceń. Reszta stosuje leki według własnego uznania, chętnie też zażywa leki pozostałe z innej choroby lub niewykorzystane przez pozostałych domowników lub znajomych. Bardzo to niepokojące nawyki i wymagające nasilenia akcji uświadamiającej. Ciekawe przy tym, że postępowanie powyższe kogzystuje pokojowo z wcale wysokim stopniem wiedzy o potrzebie higieny i zdrowotnej profilaktyki.

W większości kobiety wiejskie doceniają bowiem potrzebę codziennej kąpieli ciała,

Dokończenie na str. 4

RAFAŁ REJDAK

Nowa metoda ochrony wód

Stanisław Skuciński — pracownik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie — obronił na Politechnice Szczecińskiej pracę doktorską dotyczącą nowej metody oczyszczania ścieków zawierających coraz powszechniej używane detergenty. Te stosowane w gospodarstwach domowych i w przemyśle środki czyszczące w znacznym stopniu zanieczyszczają środowisko przyrodnicze, wpływając do wód powierzchniowych dostając się do ujęć wody pitnej, przenikając do organizmu człowieka.

W kilku wielkomiejskich ośrodkach kraju — m. in. w Krakowie, Wrocławiu, Warszawie, Częstochowie zastosowano skuteczną metodę uzdatniania wody pitnej przez jej ozonowanie usuwając w ten sposób bardzo efektywnie detergenty. Nie stosuje się jej jednak w odniesieniu do ścieków będących źródłem zanieczyszczeń. Takie właśnie rozwiązanie problemu proponuje w swej pracy doktorskiej Stanisław Skuciński. Opracowana przezeń metoda pozwala rozłożyć defekty do niskocząsteczkowych kwasów organicznych i już nieszkodliwych węglowodanów. Badania prowadzone przez autora projektu polegały m. in. na określeniu, w jaki sposób detergenty się rozkładają, jakie produkty powstają pośrednio i jakie są produkty końcowe.

Nowa metoda może znaleźć szerokie zastosowanie — mogłaby ona być wykorzystywana m. in. przez przemysł stoczniowy w unieszkodliwieniu ścieków okrętowych — bardzo skutecznie rozkłada bowiem zanieczyszczenia ropopochodne. Dr Skuciński widzi możliwość jej zastosowania również w małych oczyszczalniach ścieków, gdzie występują trudne rozpuszczalne związki organiczne. (RAP)

Wyróżnienia dla pracowników lecznic weterynaryjnych

Po raz jedenasty rozstrzygnięto konkurs na najlepszą w woj. poznańskim we współzawodnictwie pracy lecznicę specjalistyczną dla zwierząt. Pierwsze miejsce zdobyli pracownicy Specjalistycznej Lecznicy dla Zwierząt w Szamotułach, wyprzedzając podobne lecznice ze Sremu, Środy Wlkp. i Stęszewa.

Podczas wczorajszego spotkania, w którym wziął udział m. in. wicewojewoda poznański Ryszard Cmielewski, wręczono również dyplomy uznania i nagrody dla lecznic, za czołowe miejsca w konkursie pod nazwą „Ład, porządek, gospodarność” — z Buku, Swarzędza, Szamotuł, Poznania, Nowego Tomyśla i Środy Wlkp. Oddział Wojewódzki PZU przyznał 3 nagrody specjalne.

Wyróżniającym się pracownikiem weterynarii w Poznaniu wręczono odznaczenia państwowe. „Odznaki za Zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” i za wzorową pracę w służbie weterynaryjnej (emp)

Dlaczego większość oczyszczalni ścieków charakteryzuje niska sprawność

Mamy w kraju około 1430 oczyszczalni ścieków różnego typu. Wśród nich najwięcej jest niskosprawnych oczyszczalni mechanicznych; stanowią one ponad 44 procent ogólnej liczby tego typu urządzeń. 608 oczyszczalni — to mechaniczno-biologiczne, pracujące metodą tzw. osadu czynnego, złożeń biologicznych i innych. Ponadto działa jeszcze 46 oczyszczalni mechaniczno-biologiczno-chemicznych oraz 141 mechaniczno-chemicznych. Przez te wszystkie urządzenia oczyszczające przepływa obecnie 7 mln m sześciennych ścieków na dobę — z czego aż 53 procent oczyszczanych jest w sposób mechaniczny.

Do niedawna obracamy się z dokumentacją technicznych oczyszczalni ścieków zaimprowizowanymi w naszym kraju z 84 przedsiębiorstw, w których 260 zespołów projektowych zrealizowało, w okresie powojennym w sumie 1103 obiekty. Wśród placówek projektowych wiele nadal działa w tej dziedzinie dorywczo bez

odpowiedniego doświadczenia. Podobnie wygląda sprawa z realizacją inwestycji. Obiekty oczyszczające budowane były ogółem przez 66 przedsiębiorstw budowlanych, spośród których niewiele specjalizowało się w tego typu inwestycjach.

Powstające urządzenia oczyszczające nie zawsze były więc odpowiednie. Jak stwierdził specjalista z Instytutu Kształtowania Środowiska — niewłaściwa technologia oczyszczania ścieków oraz błędy w projektowaniu urządzeń — są jedną z przyczyn niskiej sprawności pracy oczyszczalni ścieków.

Przykładów mamy wiele — np. niewystarczające przekroje rurociągów doprowadzających ścieki (Zakłady Drożdżarskie w Kępnie, woj. kaliskie) oraz brak krat, co powoduje zatykanie się przewodów (Fabryka Maszyn Celulozowo-Papierniczych „Celma” w Łambinowicach). Szczególnym przypadkiem jest miejska oczyszczalnia ścieków w Siedlcach — praktycznie nie przyjęta do eksploatacji. Błędy projektowania nakładają się w tym obiekcie na niefachowe

wykonanie prac budowlanych i instalacyjnych. Istnieją również oczyszczalnie nie eksploatowane od chwili wybudowania — m. in. oczyszczalnia biologiczna w Zakładach Mechanizacji Budownictwa „Zrebm” w Makowie Mazowieckim i oczyszczalnia mechaniczno-biologiczna w Walcowni Metali „Labedy” w Gliwicach.

Blisko 580 oczyszczalni ścieków jest przeciążonych. Występują w nich awarie — przede wszystkim urządzeń do napowietrzania ścieków, pomp, zraszaczy, zegarniczących osadów. Zakłócenia w pracy urządzeń oczyszczających lub ich wyłączenie powodują częste awarie rurociągów, doprowadzających ścieki.

Inną poważną przyczyną niskiej sprawności oczyszczalni ścieków jest niewłaściwa ich eksploatacja. Głównym powodem — brak fachowej obsługi. Np. duże zastrzeżenia budzi eksploatacja złożeń biologicznych, oczyszczalni — które często zarośnięte są osadem. Odczuwa się też brak wielu urządzeń mechanicznych, m. in. urządzeń do napowietrzania powierzchniowego i kompresorów. (PAP)

Polacy i Duńczycy gotowi do śródogowego meczu

W poniedziałek po południu piłkarze kadry Polski przebywający na zgrupowaniu w Kamieniu przeprowadzili lekki trening. Skończono już zaplanowany cykl gier szkolnych. Nie doświadczyli do skutku mecz z Zonią Białym, który miał być rozegrany w niedzielę. Trener Jacek Gmoch doszedł do wniosku, że ostatnie dni pobytu w Kamieniu jego podopieczni spędzą na przygotowaniu teoretycznym, a tylko do południa będzie im aplikowany lekki pikarski rozruch. Właśnie tego rodzaju zajęcia odbyły się w niedzielę.

W zajęciach nie brał udziału Roman Ogaza, którego trener Jacek Gmoch zwołał na mecz ligowy GKS-u Tychy ze Stałą Sława Wola.

W dwu rozegranych dotychczas meczach szkolnych na stadionie śląskim reprezentanci strzelili trzy bramki. Spotkanie z Górnikami Zabrze, w którym ligowcy „udawali” Duńczyków zakończyło się bezbramkowym remisem. W meczu z Polonią Kędzierzka zagrał już bardziej skutecznie i trzykrotnie, po strzałach Szarmacha, Łaty i Kasperczaka zmusili bramkarza Polonii do kapitulacji.

W poniedziałek o godz. 17.00 a więc w porze śródogowego meczu, polscy piłkarze przeprowadzili godzinny trening. Wszyscy piłkarze są zdrowi. Ostatnio na ból gardła narzekał tylko Andrzej Szarmach, który jest lekko przeziębiony.

W dzisiejszych zajęciach treningowych weźmie udział Włodzisław Lubański, który wczoraj przybył samolotem z Brukseli. W poniedziałek na lotnisku w Balicach k. Krakowa wyładował samolot specjalny z Kopenhagi, którym przybyli piłkarze Danii. Goście udali się następnie autokarem do Sosnowca.

Nie przyjechał słynny napastnik Borussii Moenchengladbach Allan Simonsen. Nie ma także kilku innych czołowych piłkarzy zagranicznych klubów zawodowych, których nieobecność w meczu z Polakami trener Kurt Nielssen awizował już wcześniej. W 16-osobowej ekipie zaszła w ostatniej chwili jeszcze jedna zmiana: Benny Nielssena z Anderlechtu Bruksela (nie otrzymał zwołania z klubu) zastąpił Peter Poulsen z klubu Koega.

W drużynie znalazło się więcej sześciu piłkarzy grających w zagranicznych klubach. (PAP)

Z poznańskiej Centrali Nasiennej Na potrzeby własne i innych województw

W dalszym ciągu prace polowe utrudnia nie sprzyjająca pogoda. Mimo to rolnicy pospiesznie przeprowadzają siewy pod przyszłoroczne zbior. Kwalifikowanego materiału siewnego nie brakuje. Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Nasiennemu „Centrala Nasienna”, działającemu na terenie województwa: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, i poznańskiego, udało się zgromadzić go w dostatecznej ilości i na czas. Wydużył się wprawdzie cykl przygotowania, bo ziarno trzeba było dosuszać, część też zdyskwalifikowano z powodu porostów, niemniej na wolne zasiewy

dobrych nasion jest pod dostatkiem.

Z „Centrali Nasiennej” odebrano dotychczas 85 procent żyta siewnego i ponad 70 procent pszenicy. W większym stopniu zaspokojone zostały potrzeby gospodarstw indywidualnych na odnowę planową.

W tym roku wyjątkowo dużej ilości żyta pozyskano z województwa pilskiego, dzięki czemu kwalifikowanego materiału siewnego starczy nie tylko dla wspomnianych pięciu województw, ale także można dokonać przerzutów do innych, gdzie go brak. Dotychczas otrzymały już one z poznańskiej centrali 9 000 ton żyta i 2 500 ton pszenicy. (zd)

Czy w Europie można obawiać się cholery?

Doniesienia prasowe informują o rozprzestrzenianiu się cholery w krajach Dalekiego Wschodu oraz o pojedynczych zachorowaniach w Europie. (Czytaj — poniżej).

W związku z tym dziennikarz PAP zwrócił się do dyrektora Departamentu Sanitarno-Epidemiologicznego Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej — doc. Wiesława Magdziaka z prośbą o odpowiedź na kilka pytań.

— Czy istnieje niebezpieczeństwo rozprzestrzeniania się cholery w Europie?

— Z uwagi na szybkie środki transportu — komunikację samolotową — możliwość przeniesienia się pojedynczych przypadków istnieje. Równocześnie jednak uważam, iż warunki sanitarne w Europie, rozwój służby zdrowia oraz metody, którymi rozporządza medycyna w walce z tą chorobą — są w stanie zlokalizować i opanować owe pojedyncze zachorowania i nie dopuścić do rozprzestrzeniania się zarazki.

Choroba ta występuje endemicznie (stałe jest obecna) w wielu krajach Wschodu i Afryki. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia liczba zachorowań na cholerę jest wciąż stosunkowo wysoka. I tak np. w okresie znacznego wzrostu — tj. w r. 1974 — osiągnęła ponad 110 000 przypadków. W roku ubiegłym zanotowano ich ponad 66 000, w tym pojedyncze zachorowania również w Europie — np. w Wielkiej Brytanii, Szwecji, Jugosławii, Hiszpanii, Holandii, RFN, Francji.

— Co należy zalecić osobom przybywającym z krajów, w których choroba ta obecnie występuje?

— Znamienisty jest okres 5–6 dni od momentu zakażenia się; jest to faza rozwijania się zarazki. Dlatego też osoby, wracające z krajów dotkniętych zachorowaniami na cholerę, nie powinny lekceważyć najmniejszych dolegliwości żołądkowych, trawiennych i bezwzględnie powinny zwrócić się do lekarza. Służba zdrowia rozporządza środkami, które szybko pozwalają opanować chorobę.

W Polsce ostatnie przypadki cholery miały miejsce podczas I wojny światowej. Od tej pory nie zanotowano ani jednego dalszego zachorowania.

Rozmawiała DANUTA DRACHAL

Dalsze meldunki o zachorowaniach

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), której siedziba mieści się w Genewie otrzymała dalsze meldunki o ogniskach cholery w różnych regionach Azji i Bliskiego Wschodu. W zasięgu epidemii znalazły się Syria, Liban, Arabia Saudyjska, Kuwejt, Izrael. Cholera pojawiła się również na Wyspach Gilberta (Pacyfik), w Nepalu i Turcji, a w tych dniach również w Bangladeszu. Pojedyncze przypadki zanotowano również w Europie, m. in. w RFN, Holandii i we Włoszech. Jednakże wysoki poziom higieny w krajach europejskich wyklucza — zdaniem specjalistów — możliwość rozprzestrzenienia się tej choroby.

W Damaszku poinformowano w niedzielę o 54 nowych przypadkach zachorowań, aczkolwiek dalszych zgonów nie było. Od chwili wybuchu epidemii w lipcu br. w Syrii stwierdzono 2 349 zachorowań na cholerę i 71 przypadków śmiertelnych.

W końcu tego tygodnia mają zbierać się w Kairze ministrowie zdrowia państw arabskich, aby omówić sytuację i podjąć odpowiednie kroki w związku z masowym napływem pielgrzymów muzułmańskich do Mekki.

Agencja France Presse doniosła w poniedziałek, że w ciągu ostatnich tygodni zmarło na cholerę w

Bangladeszu co najmniej 57 osób. Według niepotwierdzonych informacji, w kraju tym stwierdzono około 2 000 przypadków zachorowań.

Cholera jest jedną z najostrej przebiegających chorób epidemicznych. Wywołuje ją przetrwalnik, wykryty przez Kocha w roku 1883. Endemicznie występuje ona w Delcie Gangesu (Indie, Bangladesz), ale od ubiegłego stulecia przestaje się okresowo do północnej Afryki i na Bliski Wschód.

Symptomy: czas pomiędzy zarażeniem a wybuchem choroby (inkubacja) trwa od 1 do 4 tygodni. Pierwsze objawy pojawiają się gwałtownie 2–3 dni — po zakażeniu. Występuje silna biegunka. Już w pierwszych godzinach odwodnienie organizmu jest tak silne, że choremu, pozbawionemu pomocy lekarskiej, grozi śmierć.

Pożądane są szczepienia osób podróżujących do krajów, gdzie choroba ta występuje: Syrii, Jordani, Indii, Bangladeszu, Iraku, Libanu czy Turcji. Szczepienie chroni przed zachorowaniem w okresie 6 miesięcy.

Ostatnia epidemia cholery w Europie szalała w 1882 r., w Hamburgu. Zmarło wówczas ponad 8 000 osób. Przed 40 laty w Egipcie choroba ta uśmierciła ponad 10 000 osób. (PAP)

Spartakiada Armii Zaprzysiężonych 11 medali polskich strzelców

Podczas 42-stopniowego upału rozegrany został w Cienfuegos indywidualny wyścig kolarski o mistrzostwo IV Spartakiady Armii Zaprzysiężonych. W tych trudnych warunkach, na trasie mającej 154 km długości triumfował kolarz radziecki Aleksander Awierin, a drugie miejsce wywalczył reprezentant Polski Janusz Bieniek.

Kolejne medale wywalczyli polscy strzelcy, startujący w Hawanie. W strzelaniu z karabinu wojkowego Standard kb-1 Andrzej Siedlecew wywalczył medal brązowy — 564 pkt. ustępując o 3 pkt. dwóm zawodnikom radzieckim. Drużynowo konkurencję wygrali również reprezentanci ZSRR, a zespół polski startujący w składzie A. Siedlecew, R. Siemionow, Z. Moździrski i B. Fandier zajął drugie miejsce, wynikiem 2206 pkt. ustanawiając rekord krajowy.

Ostatnią konkurencją strzelecką było strzelanie z pistoletu wojskowego — PW-1. I w tej konkurencji zarówno indywidualnie jak i zespołowo triumfowali reprezentanci ZSRR. Natomiast Polska wywalczyła brązowy medal w klasyfikacji drużynowej.

Start reprezentacji Wojska Polskiego w konkurencjach strzeleckich IV spartakiady wypadł więc pomyślnie. W sumie strzelcy zdobyli 11 medali.

Piłkarze ręczni, którzy tak świetnie spisali się w eliminacjach, ponieśli porażkę w półfinale. W Pinar del Rio Polska przegrała z CSRR 17:21 (10:13), teraz zmierzy się w meczu o brązowy medal z drużyną ZSRR lub NRD. (PAP)

MŚ w podnoszeniu ciężarów Wyniki Polaków poniżej oczekiwań

Mistrz świata w podnoszeniu ciężarów w wadze 56 kg został nie spodziewanie Japończyk Jiro Hosotani — 252,5 kg, wyprzedzając ogólnego faworyta Bułgara Georgy Todorowa 247,5 kg oraz również niespodziewanie sklasyfikowanego na trzecim miejscu reprezentanta CHRL Czen Man-lin — 245 kg. Czwarde miejsce zajął reprezentant Polski Tadeusz Dembończyk przegrywając brązowy medal z zawodnikiem CHRL wagą ciała. Nasz młody zawodnik wywalczył jednak srebrny medal w klasyfikacji mistrzostw Europy przegrywając tylko z Todorowem oraz zdobywając brązowy medal w mistrzostwach Europy za podrut.

Wyniki mistrzostw świata wagi 56 kg: 1. Jiro Hosotani (Japonia) — 252,5 kg (107,5+145), 2. Georgy Todorow (Bułgaria) — 247,5 kg (110+137,5), 3. Czen Man-lin (CHRL) — 245 kg (105+140), 4. Tadeusz Dembończyk (Polska) — 245 kg (110+135), 5. Lin Hang-yuan (CHRL) — 242,5 kg (107,5+135), 6. Daniel Nunez (Kuba) — 242,5 kg (112,5+130), 7. Frank Mavius (NRD) — 240 kg (100+140), 8. Leszek Skorupa (Polska) — 240 kg (105+135).

Obaj Polacy słabo spisali się w podrzucie. Zaliczyli tylko pierwsze próby uzyskując po 135 kg. Dembończyk miał dwukrotnie w gorze ciężar 140 kg, ale nie był w stanie go utrzymać. Skorupa atakował w drugim podejściu 140 kg, a w trzecim 142,5 kg.

Startu Polaków w drugim dniu mistrzostw także nie można zaliczyć do udanych, choć 23-letni Dembończyk zasłużył na słowa uznania za dużą ambicję w walce. (PAP)

Manchester United wyeliminowany z PZP

Ostro zareagowała (UEFA) na chuligańskie awantury wywołane przez angielskich kibiców drużyny Manchester United przybyłych do St. Etienne na mecz swej drużyny o Puchar Zdobywców Pucharów.

Na specjalnym posiedzeniu Komisja Dyscyplinarna UEFA postanowiła ukarać Manchester United wyeliminowaniem z rozgrywek pucharowych. Tak więc do drugiej rundy w PZP awansowało St. Etienne. (PAP)

Rajd samochodowy Londyn — Sydney

Z doniesień z mety rajdu wynika, że prawdopodobnie trasa kontynencie australijskim Londyn — Sydney ulegnie zmianie, co najpóźniejze skróceniu. Decyzja ta nie wpływa jednak na chęć ułatwienia startującym zalogom zadania. Organizatorów w związku z opóźnieniem statku transportującego samochody ponaśla czas. Statek wiozący maszyny rajdowe z Singapuru do Perth, ma awarię śruby napędowej i już w tej chwili jest mocno opóźniony.

Jak do tej pory, nie uległa zmianie prowizoryczna klasyfikacja rajdu podana w Singapurze. Prowadzi nadal Anthony Fowkes (W. Brytania) przed S. Zasadą (Polska). (PAP)

PONIEDZIELNE opinie

Koszykarki AZS-u na turnieju w Rzeszowie wywalczyły tytuł mistrzyni Polski junierek.

Trener zespołu — BRONISŁAW WISNIEWSKI: W tym roku w kategorii juniorek mieliśmy bardzo silny skład i na turnieju w Rzeszowie jechaliśmy w roli faworyta. Takie coś drużyny; rozgrywając — Ludwiczak, skrzydłowa Komorowska i środkowa Ziętarska może sporo zdziałać nawet w I lidze, a co dopiero w kategorii juniorek. W finałowym turnieju nie mieliśmy równych sobie partnerów. Świadcza o tym rozmiary zwycięstw (najniższe różnica 40 punktów). Nie wiem w jaki sposób udało się zakwalifikować do finału Startowi Gdynia, zespołowi prezentującemu bardzo słaby poziom, który ze wszystkimi przeciwnymi, a z nami w rekordowym stosunku 150:54. Taka różnica poziomów nie powinna mieć miej-

scą w finałowym turnieju o mistrzostwo Polski.

Derbowy pojedynek II-ligowych zespołów piłkarskich Olimpii i Warty zakończył się remisem 1:1.

Wiceprezes OZPN — MARIAN KUSTON: Po meczu spotkałem się z opiniami, że sędzia źle prowadził to spotkanie. Jestem innego zdania. Uważam, że sędzia niełatwo przedstawił zadania. Rzut karny dla Warty został podyktowany jak najbardziej słusznym, co ewidentnie faul obrocy Olimpii na Perzu. Jeżeli sędzia popełnił nawet jakieś drobne pomyłki, to nie miały one wpływu na przebieg meczu. Z remisowego rezultatu powinny być zadowolone obie drużyny, gdyż pozwolił on zarówno Olimpii jak i Warcie uciec swoje miejsce w środkowej strefie tabeli. (wit)

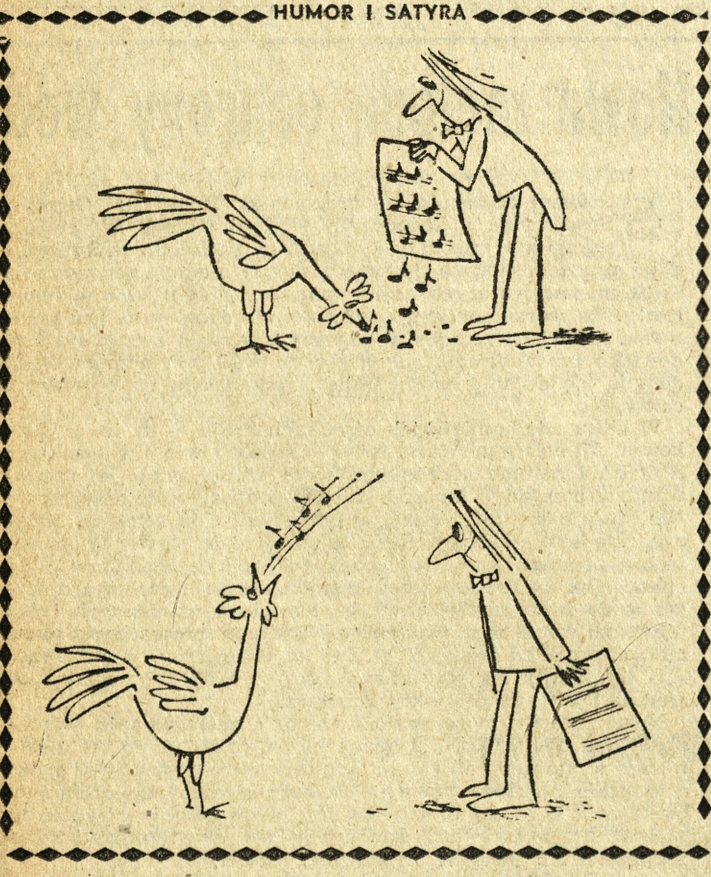
Kobiety wiejskie nie lubią się leczyć?

Dokończenie ze str. 3

mycia zębów i rąk oraz przestrzegania czystości w otoczeniu. Bardzo charakterystyczne w tym względzie są opinie o okresie ciąży i porodu. Otóż reguła już stała się — dotyczy to np. niemal w stu procentach młodszych generacji — przestrzeganie badań profilaktycznych podczas ciąży, rodzenie w izbie porodowej lub szpitalu, a jeśli nawet w domu,

to pod fachową opieką lekarza. Zasada stała się także w poczytywanie przez kilka czy kilkanaście dni po porodzie, choć wśród starszych kobiet 21 procent badanych podaje, że żaden poród nie usprawiedliwiał w czasach ich młodości wymigiwania się od pracy. Bardzo znamienne także, iż ponad 76 procent młodych kobiet akceptuje w pełni planowanie rodziny.

RAFAŁ REJDAK



HUMOR I SATYRA

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
w Poznaniu:**

- Oddział I PKS w Poznaniu,
ul. Towarowa 17/19 (dw. autobusowy),
- Oddział PKS w Gnieźnie,
ul. Czerwonej Armii 9/11

**ZATRUDNI ZARAZ MĘŻCZYZN I KOBIETY
NA STANOWISKA KONDUKTORÓW**

na warunkach obowiązujących w Układzie
Zbiorowym Pracy dla Pracowników Państwo-
wej Komunikacji Samochodowej.

3234-K1

Praca

Chora chodząca poszuku-
je opiekunki na kilka go-
dzin dziennie. Rynarzew-
ska 13 m. 8. 33292g

Pani do rocznego dziecka
potrzebna zaraz. Prądzyń-
skiego 14 m. 6. 35617g

Rencistki do pilnowania
domu na wsi poszukuje.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 35535g.

Nauka

Wpisy na korespondencyj-
ne kursy kreślenia technicz-
nych oraz kosztorysowa-
nia przyjmuję, szczegóło-
wych pisemnych Informa-
cji udziela — „Oświata”,
31-139 Kraków, ul. Spa-
wskiego 8 (przedłużenie
ul. Siemiradzkiego).
1994-K2

Kupno

Kupię walizkową maszy-
nę do pisania lub zamie-
nię na japoński tranzy-
stor. Tel. 20-40-99. 33277g

Nadwozie Trabanta 601
kupię. Tel. 651-51. 33304g

Sprzedaż

Planino Calisia w bardzo
dobrym stanie sprzedam.
Tel. 67-16-83. 35207g

Sprzedam stół wibracyjny
z formami alfa do ro-
biaenia pustaków. For-
syak, Wilkowo, poczta
Wolkowo. 1171p

Wzmocniacz Solo-1 i sak-
sofon alt tanio sprzedam.
Henryk Stajkowski, Po-
morzanki, gmina Skoki.
woj. poznańskie. 33202g

Zegarek kieszonkowy Eb-
gin, 10 k. z regulatorem
sekundowym sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 33223g.

Futro z nutrii nowe sprze-
dam, sylwetka szczupła
164. Os. Lecha 88 m. 9. 33249g

Silnik na ropę S-60 w
dobrym stanie, z częścia-
mi zamiennymi sprzedam.
62-062 Strykowo, ul. Po-
znańska 28. 33263g

Maszynę czyszczarkę 6 ta-
nio sprzedam. Kąkolewo
nr 15 poczta Granowo.
33272g

Wózek + spacerówka, pra-
kę i dywan sprzedam.
Szamotulska 59a m. 11.
33289g

Okazyjnie sprzedam sie-
ciowy kalkulator czer-
dziankowy Elwro 105-IN.
Tel. 534-87. 33298g

Amerykańskie i tapczan
sprzedam. Tel. 427-60.
33306g

Piec c.o. pojemność 200
„Kamino” sprzedam.
Dziwiewska 44a. 33310g

Sprzedam piec c.o. o
wym. 1 szt. 45 m SK 2
szt. 16 m marki „Kubiak”
używane. Gniezno, ul.
Wiśniowa 4. Ogrodnic-
two. 33319g

Blam łapki karakulowe
oraz płaszcz skórzany me-
ski sprzedam. Tel.
66-53-54. 33309g

Samochody

Mikrusa w dobrym stanie
sprzedam. Leszek Straj-
ber, Melpin 12, poczta
Dolsk, oglądać w niedzie-
lę. 1170p

Syrenę 103 tanio sprze-
dam, ul. Opolska 107/109
m. 1. 33275g

Fiat 125p 1300, sprzedam.
Andrzej Szerfchen Chel-
minko, 64-540 Pniewy.
33293g

Samochód Fiat 125p, rocz-
nik 1975, sprzedam. Tel.
518-78. 33299g

Lokale

M-3 własnościowe sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
33194g.

Oddam w dzierżawę M-4,
na Osiedlu Lecha na rok.
Płatne z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33338g.

Oddam dzierżawę 2 poko-
je, względnie oddzielnie
z przynależnościami w M-5.
Os. Czecha. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33060g.

Mieszkanie własnościowe
2-pokojowe (65 m²) w no-
wym budownictwie — za-
mienie na 4-pokojowe
spółdzielcze. Tel. 631-64
lub Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 33314g.

Pracownicy poszukiwani

Nowo powstałe Przedsiębiorstwo Instalacji
Przemysłowych „Instal” w Dąbrowie Górniczej,
ul. Laski — wykonawca robót instalacyjnych
na budowie Huty „Katowice” — zatrudni na-
tychmiast pracowników wykwalifikowanych w
zawodach:

- monter instalacji przemysłowych, wed-
kan i c. o.,
- spawacza elektrycznego i gazowego,
- blacharza, izolatora,
- elektryka,
- mechanika samochodowego.

Placa zgodnie z układem zbiorowym pracy
dla budownictwa.

Osobiste, telefoniczne lub pisemne zgłoszenia
przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac, Dąbrowa
Górnicza 3 (Gołonóg), ul. Laski 2, tel. 62-40-71
do 79, wewn. 399 lub 389. 2178-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cie-
pnej w Kaliszu — ogłasza

nabór pracowników na stanowiska palaczy
(kotłowni centralnego ogrzewania) na sezon
grzewczy 1977/78 w podległych Zakładach
Energetyki Ciepłej.

Chętnych do podjęcia pracy prosimy
o zgłaszanie się:

1. ZEC - Kalisz, ul. Górnośląska 63, tel. 56-60,
prowadzący eksploatację kotłowni na tere-
nie Kalisza i Opatówka;
2. ZEC - Ostrow Wlkp., ul. Spokojna 5, tel.
641-65, prowadzący działalność na terenie
Ostrowa, Odolanowa i Skalmierzy;
3. ZEC - Jarocin, Osiedle 1000-lecia (kotłow-
nia osiedlowa), tel. 30-46, prowadzący dzia-
łalność na terenie Jarocina, Pleszewa i Koź-
mina;
4. ZEC Jarocin - Oddział w Krotoszynie, ul.
Kobylińska 4a, tel. 31-08, prowadzący dzia-
łalność na terenie Krotoszyna i Zdun;
5. ZEC - Kępno, ul. Wiosny Ludów (kotłow-
nia osiedlowa), tel. 22-51, prowadzący dzia-
łalność na terenie Kępna, Ostrzeszowa, Sy-
cowa, Wieruszowa i Międzybórz.

Szczegółowych informacji udziela kierowni-
ctwo Zakładów Energetyki Ciepłej pod w/w
adresami i telefonami. 1951-K2

Sprzedam M-3 własności-
we przy ul. Jeżyckiej.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 33269g.

Studentka klasy fortepia-
nu, poszukuje pokoju z
instrumentem lub bez
(własny). Zgłoszenia Mu-
rawska 86-200 Chelmo,
Świerczewskiego 3, tel.
59. 33288g

Studiująca paniąka posu-
kuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 33302g.

Dnia 17 września 1977 r. zmarł nagle mój naj-
ukochańszy mąż, nasz ojciec, brat, dziadek
i wujek, sp.

dr ALFONS GDYRA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi,
Medalem XXX-lecia PRL, Odznaką Honorową
„Za Zasługi w Rozwoju Województwa
Poznańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 16.30 w Ostrowie Wlkp. Wyprawienie
złotek nastąpi z kaplicy przyszpitalnej przy ul.
Limanowskiego.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną

Września, ul. Zwirki i Wigury 27. 35504g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
17 września 1977 roku zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., po bardzo ciężkich cierpie-
niach, nasza najukochańsza i najlepsza matka,
teściowa, siostra, babunia, szwagierka, ciocia
i kuzynka

JANINA STENGERT

z domu Gruszkiewicz

Nabożeństwo żałobne i złożenie żłok do gro-
bu rodzinnego w Zaniemyślu odbędzie się dnia
21 września br. o godz. 16.

W smutku pograżone

dzieci, wnuki i rodzina

Zaniemyśl, ul. Poznańska 19. 35604g

† W dniu 17 września 1977 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec,
drogi brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy
lat 48, sp.

JÓZEF EUGENIUSZ GACA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim, msza św.
tego samego dnia godz. 12.30 w kościele św.
Krzyża na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

35570g

† W dniu 16 września 1977 r. zmarła nasza uko-
chana mamusia, córka, siostra, ciocia, szwa-
gierka i wnuczka, sp.

BARBARA BOROWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Ul. Nowowiejskiego 27 m. 11a. 3100-U3

† Dnia 18 września 1977 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 66

STANISŁAW CIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Chludowie.

W smutku pograżona

rodzina

Chludowo. 35558g

PRACOWNIA PROJEKTOWA

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
W KONINIE

ŚWIADCZY USŁUGI DLA LUDNOŚCI

- w zakresie opracowania dokumentacji
projektowej dla budownictwa indywi-
dualnego (domki jedno i wielorodzin-
ne, budynki gospodarcze oraz garaże),
- w zakresie nadzoru budowlanego.

ZGŁOSZENIA NALEŻY SKŁADAC W PRACOWNI PRO-
JEKTOWEJ WPGKIM W KONINIE, UL. BUCZKA NR 2,
TELEFON 288-54, W GODZINACH OD 7—15.

2220-K2

Nieruchomości

Działkę budowlaną z fun-
damentami i materiałem
budowlanym, sprzedam.
Zgłoszenia: Oborniki, ul.
Młyńska 10 m. 6. 33010g

Wille, blisko Poznania —
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
33044g.

Ziemie do 1500 m², z pra-
wem zabudowy, okolica
Smochowic — kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 33066g.

Działkę własnościową —
2750 m², opiotowaną, wo-
da, światło, siła, zadrze-
wiona, altana murowana
i budynek nadający się
na warsztat, 1 km od gra-
nicy Poznania — sprze-
dam. Tel. 22-23-75. 33084g

Różne

Parkiety bezpyliowo cykl-
nuje, lakieruje Zakład U-
slugowy — Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 33836g

Malowanie i tapetowanie.
Piórkarz, Matejki 54 m. 2a.
Zgłoszenia pisemne. 33011g

Namioty foliowe, ogrodze-
nia, bramy — wykonuje
Slusarnia, Wilński, Tar-
nowo Podgórze, tel. 12. 33077g

Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym —
„Swatka”, 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 2066-K2

Samotni! Dyskretnie i
kulturalnie nawiązanie
znajomości zapewnia Biu-
ro Matrymonialne „Ju-
trzenka” 81-963 Gdynia
1, ul. Mgiaty 35, skrytka
pocztowa 105. Informacje
10 zł w znaczkach poczt-
owych 1667-K2

Matrymonialne

Panowie są proszeni o po-
nowne zgłoszenie się z po-
daniem swojego adresu
na ofertę nr 30029g z dnia
11 sierpnia br. 35195g

Komunikaty

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezyden-
cie Miasta Poznania — na rozprawie w dniu
11 V 1977 r. ukarało ob. Mariana Wroniaka,
syna Wawrzyńca, ur. 14 IV 1954 r., zam. Po-
znań, ul. Szamarszewskiego 47 m. 8 — karę
grzywny w wys. 4.000 zł za to, że dnia 4 IV
1977 r. ok. godz. 16.10 w Poznaniu w kawiarni
„Sosenka” będąc w stanie nietrzeźwym wszczął
bezpodstawnie awanturę z konsumentami uży-
wając w stosunku do nich słów powszechnie
uзнanych za nieprzyzwoite. Czynem swym za-
kłócił spokój i porządek publiczny w lokalu.
Ponadto Kolegium orzekło karę dodatkową —
podania orzeczenia do publicznej wiadomości
w prasie na koszt obwinionego. 3315-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku Mia-
sta i Gminy w Rakoniewicach — na rozprawie
w dniu 18 maja 1977 r. ukarało obywateli:
— Włodzimierza Konieczkę, s. Władysława, ur.
21. III. 1953 r., zam. Poznań, ul. Rycerska 39a
— Eugeniusza Konieczkę, s. Władysława, ur.
21. III. 1953 r., zam. Poznań, ul. Rycerska 39a
— Edwarda Turzańskiego, s. Władysława, ur.
5. I. 1949 r., zam. Poznań, ul. Marcełińska 75
m. 4,
— Macieja Łyskawego, s. Feliksa, ur. 20. III.
1952 r., zam. Poznań, ul. Bułgarska 102 m. 3
— karę grzywny po 3000 zł z zamianą w razie
nieściągalności grzywny na areszt zastępczy
60 dni, przyjmując jeden dzień aresztu za rów-
noważnik pięćdziesięciu złotych, za wykrocze-
nie z art. 51§2 Kodeksu Wykroczeń —
w dniu 17 maja 1977 r. o godz. 15, będąc w sta-
nie wskazującym na użycie alkoholu zakłócił
spokój i porządek publiczny przez kłótnię z dro-
żnikiem oraz naruszył bezpieczeństwo w ruchu
drogowym przez podnoszenie zapory kolejowej.
Jako karę dodatkową Kolegium orzekło po-
danie orzeczenia do publicznej wiadomości
przez ogłoszenie w prasie na koszt obwinionych.
3410-K1

† Dnia 17 września 1977 roku zginął śmiertel-
nie tragiczną w 5 wiośnie życia, mój najuko-
chańszy i jedyny syn i nasz najdroższy wnu-
czek, sp.

PIOTR HEJDUK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokiej rozpacz i żalu

mama z rodziną

† Dnia 16 września 1977 r. zasnął w Bogu nasz
najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 63, sp.

MARIAN SROCZYŃSKI

mistrz ślusarski

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, 21 bm.
o godz. 8.30 w kościele św. Wawrzyńca przy ul.
Przybyszewskiego, a pogrzeb tego samego dnia
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Opalenicka 30 m. 1. 35543g

† Dnia 16 września 1977 r. zginęła tragicznie
nasza kochana mamusia, teściowa i babcia

JÓZEFA ANIOŁA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu parafialnym w Dopiewie.

W głębokim smutku pograżeni

synowie z rodziną

Os. Oświecenia 98 m. 57. 35502g

† Dnia 17 września 1977 roku zmarła nasza
ukochana babcia, sp.

STANISŁAWA GODERSKA

z d. Kujawa

Pogrzeb odbędzie w środę, dnia 21 bm. o go-
dzinie 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni

wnukowie

3102-U3

STANISŁAW LEŚNIAK

Zmarły był oddany, wzorowym i sumiennym
pracownikiem i nieodżałowanym kolegą.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbył się 19 bm. na cmentarzu jun-
kowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.

Dyrekcja, współpracownicy, Rada Zakładowa
„Społem” WSS - Oddział Produkcji
Piekarsko-Ciastkarskiej w Poznaniu

3115-K3

Dnia 17 września 1977 roku zmarł po ciężkiej
i długotrwałej chorobie, w wieku 48 lat, wybit-
ny i zasłużony organizator ruchu bibliotekar-
skiego w Polsce, długoletni wiceprzewodniczący
Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy
Polskich w Poznaniu, wicedyrektor Biblioteki
Główniej UAM

mgr JÓZEF GACA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 września br.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W osobie Zmarłego bibliotekarstwo poznań-
skie traci wybitnego działacza i serdecznego,
dobrego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składa

Zarząd Okręgu
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
w Poznaniu

35534g

† Dnia 17 września 1977 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., mój kochany mąż, oj-
ciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy
lat 76, sp.

WACŁAW ZAWIDZKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

rodzina

Osiedle Lecha 82 m. 10,
dawniej Działowa 4. 35608g

† Dnia 17 września 1977 r. zmarła w 88 roku
życia sp.

ZOFIA BACHORSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

rodzina

35577g

† Dnia 18 września 1977 roku zmarła po krót-
kiej chorobie nasza kochana mama, teści-
owa i babcia, przeżywszy lat 84, sp.

KATARZYNA KRAWIECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

córka, zięć i wnukowie

Ul. Reymonta 9 m. 1. 3101-U3

EDWARD CHUDY

były pracownik HCP, odznaczony Krzyżem Ka-
walerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym
i Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Rolna 38. 35507g

Dnia 16 września 1977 r. zmarł nasz były, dłu-
goletni, sumienny pracownik

BRONISŁAW MAĆKOWIAK

Zegnął z żalem serdecznego kolegę. Rodzi-
nie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego
współczucia.

Kierownictwo i współpracownicy
Zakładu Zwalczenia Szkodników Żywności
w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

35515g

W dniu 17 września 1977 r. zmarł nagle był
długoletni ordynator Oddziału Położniczo-Gine-
kologicznego ZOZ we Wr

WRZESIEŃ

20

Wtorek

Eustachego, Filipiny

Słońce: 6.33–18.57

TEATRY

OPERA — g. 19 Polski Teatr Tańca „Balet Poznański”.

MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli”.

POLSKI — g. 19 „Horsztyński”.

NOWY — g. 19 „Achilles i mi-łosć”.

KINA

KDF MUZA — g. 15.15, 17.45 „Kochał albo rzuć” (pol. b. o.), g. 20 „Rebus” (pol. 15.1.).

KDF PALACOWE — g. 17.30 „Przepraszam, czy tu biją” (pol. 15.1.), g. 19.30 DKF.

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b. o.), g. 20 „Zakręt” (pol. 15.1.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Pocłunki z Hongkongu” (fr. 12.1.).

GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Słońce wschodzi raz na dzień” (pol. 15.1.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Godzi-ny grozy” (ang. 15.1.).

GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Zagi-nięta dziewczyna” (cz. 15.1.), g. 15.30, 18, 20.15 „Billy Jack” (USA 15.1.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Brzezi-na” (pol. 15.1.).

MALTA — g. 16.30, 19 „Kobiet-ka” (radz. 15.1.).

MINIATURA — g. 15.30 „Gdzie się podział siódma kompania” (fr. b. o.), g. 17.30, 19.30 „Stara strzelba” (fr. 18.1.).

OLIMPIA — g. 16, 19 „Pionacy wieżowców” (USA 15.1.).

OSIEDLE — g. 17, 19 „Nowy” (pol. b. o.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Je-ziorek osobliwy” (pol. b. o.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 16.30, 20 „W mroku nocy” (USA 15.1.).

RUSALKI (Szwarcz) — g. 17, 19.30 „Ocaliła miłość” (pol. 12.1.).

TECZA — g. 16.30 „Potop” (cz. I — pol. b. o.), g. 19.30 „Popiół i dia-ment” (pol. 15.1.).

WARTA — g. 10, 15, 17.30 „Szczę-ki” (USA 15.1.), g. 12.30, 20 „Mistrz rewolweru” (USA 15.1.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Powrót różowej pantery” (ang. 12.1.).

WRZOS (Lubon) — g. 18 „Brunet wieczorowa pora” (pol. 15.1.).

FOTOPLASTIKON — g. 13–18 „Rumunia — Wybrzeże”.

ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwie-ryznicza g. 9–19.

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; neurologia — ul. Lutycka; okuli-stryka — ul. Walki Młodych 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po-razy lekarskie, tel. 637-35; wypad-ki uliczne i w miejscach publicz-nych — tel. 999.

Podstaje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Lu-bon, tel. 120-399; Szwarcz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-ny codziennie g. 7–22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, ul. Marcinkowskiego — dyżurnia lekarzy psychiatrów, psychologów. Porady prawne głów-nie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowe-ego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 82, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-lecka 1, Głogowska 197/199, al. Mar-cinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy jaźni; 9.05 Mel. dla was; 9.45 Muz. wycieczki; 10.08 Tańce z róz-nych epok; 10.30 „Przedwieście” frag. pow. S. Zeromskiego; 10.40 Portrety jazzowe; 11.10 Tu Radio Kierowców; 11.15 Muzyka pol-skich melodii; 11.30 Rzeszowski propozycje muz.; 12.25 Zagadki muzyczne; 13.10 U przyjaciół; 13.05 Śpiewa Joe Dassin; 13.15 Produ-kujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.35 Rzeszowski kanał ludowy; 14.10 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Przebieg, prze-boje, przebieg; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Wybitni so-łści w repertuarze popularnym; 20.05 Podstawowe sfery życia spo-łecznego — aud. doc. dr. J. Ja-nickiego; 20.25 Kone. z wcz. mi-łośników muz. poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Mistrzowie pio-senki; 22.23 Na gitarze gra Chat Atkins; 22.30 Buro Listów odno-wiada; 22.40 Zespoły wokalne znad Newy i Moskwy; 23.15 „Jam session”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 19, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 Stylizowane tańce polskie; 9.40 Dla przedszkolki: „O Misiu, je-żu i Jesieniu” — słuch.; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 „Balletti Po-lacchi” z tzw. Tabulatury Bartolo-mieja Petielia; 10.40 Mój dom, mo-je osiedle; 11 Muzyka operowa; 11.35 Skrzynka poszukiwania ro-dzin PKK; 11.40 Od Tatr do Balt-yku; 12.05 Czas dobrych gospoda-rzy; 12.25 „Piękna Abigail” — fragm. opow.; 12.45 Rytym i me-lodie świata; 13 Dla kl. III i IV (wych. muz.); „Deszczowe melodie”; 13.20 Śpiewają Wrocławskie Sko-wronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o-wsi; 13.50 Zolnierski koncert ży-czeń; 14.10 Więcej, lepiej, nowo-

Za kilkanaście dni „Gaudeamus”

Nowe i wyremontowane obiekty dla studentów

Pięć pięter jest w pełni gotowych — przyjęli je odbiorcy; na pozostałych sześciu trwają jeszcze malarskie, sto-larskie i instalatorskie zabiegi kosmetyczne oraz prace wyposażeniowe. Codziennie kil-kudzieściosobowe ekipy budowlanych, wzmocnione studentami, pracują nieomal bez przerwy. Wszak terminu trzeba dotrzymać. Najpóźniej 1 października do nowego Akade-mika poznańskiej Akademii Rolniczej przy ul. Obornickiej wprowadzi się 600 mieszkań-ców. Nie tylko słuchacze tej uczelni, bowiem (w ramach śródomiastkowego rozdziału miejsc w DS-ach) zamieszkają tam również posia-dacze indeksów innych szkół wyższych.

Oprócz bardzo ładnie i funkcjonalnie ume-blowanych 2 i 3-osobowych pokoi (w każ-dym kompleksie 4 pokoi — wspólne po-mieszczenie sanitarne), kuchni i sal nauki, na parterze mieścić się będzie część socjalna, m. in. z obszernym barem-bufetem spółdziel-ni „Akademik”.

„Bliźniaczy” — również okazały i komfor-towy — blok (przy ul. Serafitek) otrzymają z nowym rokiem studenci Politechniki. W nim także znajdzie gościnę kilkudziesięcio-ro przedstawieli pozostałych szkół wyższych.

Obydwa obiekty znacznie poprawią sła-ację mieszkaniową słuchaczy uczelni poznań-skich, zwiększając liczbę miejsc w akademi-kach do 11 500 (w trybie stacjonarnym stu-diuje w Poznaniu w sumie 25 700 osób). Nie zaspokoją one całkowicie potrzeb, na co po-czekać wypadnie jeszcze parę lat, gdy wznie-sione zostaną kolejne (tędy wyrasta już z-fundamentów), przewidziane w planach bu-dynki.

Ze swoistym luksusem nowo postawionych DS-ów zełknie się co dziesiąty student ko-rzystający z akademika. O lepsze warunki

mieszkaniowe pozostałych (czy może ściślej — większości studentów) władze poszczególnych uczelni oraz Zarząd Inwestycji Szkół Wyż-szych — zadbały również. Dowodem: kupno nowych mebli, które znajdują się za parę dni w niektórych studenckich budynkach miesz-kalnych, sprzętu gospodarstwa domowego, świeżo wymalowane czy wyremontowane po-koje, sale klubowe. Np. w należących do UAM — „Jowicie” (przy ul. Zwierzynieckiej) umeblowano na nowo pokoje, w „Jagiencie” (przy ul. Obornickiej) założono w łazienkach brodziki, a majsterszyna domu Uniwersytetu, po-pularna „Hanka Sawicka” — została wyma-lowana. Remonty, niekiedy kapitalne, od-młodziły większość bloków AR i AE na Wi-nogrodach, a także AM przy ul. Wawrzynia-ka i ul. Mielżyńskiego.

Prace wykończeniowe prowadzone są na budowie stolów AWF przy ul. Serafitek. Wkrótce, choć niestety nie w październiku, powinna ona wydać pierwsze posiłki.

Wiele radości przysporzy studenckim mał-żeństwom posiadającym potomstwo możli-wość skorzystania, dzięki inicjatywie ZW SZSP i pomocy wojewódzkiej instancji par-tywnej, z kilkudziesięciu miejsc w poznańskich żłobkach.

Poprawi się również sytuacja mieszkaniowa młodych pracowników nauki, albowiem przed paroma tygodniami rozdano klucze do kilkudziesięciu pokoi Domu Asystenta PP przy ul. Palacza.

Naukowcy i pedagodzy poznańskiej uczel-ni technicznej, a również jej słuchacze któ-rzy pierwszy w naszym mieście rozpoczęli wczoraj zajęcia, otrzymają w najbliższych miesi-ach dwa nowoczesnie wyposażone, pawilony laboratoryjne przeznaczone dla instytutów — Budowy Maszyn Roboczych oraz Automaty-ki i Elektroniki. (wig)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Z okazji trwającego obecnie w Poznaniu Ogólnopolskie-go Zjazdu Polskiego Towar-ystwa Geobotanicznego w gmachu rektoratu Akademii Rolniczej przy ul. Wojska Polskiego 28 otwó-ła została wystawa fotografów pod hasłem „Ziemia kami i ubiera”. Prace są plonem ogólnopolskiego konkursu fotograficz-nego, rozpisanego staraniem organizatorów zjazdu wspólnie z Poznańskim Towarzystwem Foto-graficznym. Nadesłano nań 123 prace. Pierwszą nagrodę zdobył Jan Zych z Krakowa, druga — Witold Plichta z Torunia. (zd)

Wczoraj w Sali Odrodzenia poznańskiego Ratusza spot-kało się 16 par złotych jubilatów. Wieloletnim małżonkom, wczoraj no w obecności władz miejskich i najbliższych rodzin okoliczno-ściowe medale. (len)

Nad listami czytelników

Zabytek i harce

Dzieci z okolic Starego Rynku na miejsce wspinałzek i po-dobnych zabaw obrały sobie zabytkowy mur, stanowiący szczytki baszty, która ongiś strzegła miasta od ul. Masztalar-skiej. Skutki nieposzanowania cennych relikwów przeszłości są przykre: muru ubywa. Ostatnio znikł — stwierdza miesz-kańcy w pobliżu czytelnik w liście do redakcji — spory ka-wał muru, który dość długo poniewierał się pod basztą.

Zwracanie dzieciom uwagi, by dla swych zabaw znalazły sobie inne miejsce, bo niszczenie zabytku przynosi niepowo-towaną szkodę, niestety, nie daje trwałych rezultatów. W tej sytuacji czytelnik poprzez redakcję zwrócił się do władz miasta o zabezpieczenie muru i uzupełnienie ubytków. Kon-serwator zabytków odpowiedział na to, że basztę przy ul. Masztalarskiej remontuje się co trzy-cztery lata, lecz prze-widziane na ten rok roboty nie doszły do skutku, gdyż ich wy-konawca nie uzyskał cegły o potrzebnych wymiarach. Kon-serwacja muru nastąpi więc dopiero w kwietniu przyszłego roku. Szczegółem, uszkodzeniu uległy tylko te części muru, które stanowią wobec autentycznie starych fragmentów funk-cję zabezpieczającą.

Do kwietnia jeszcze siedem miesięcy i wraz z autorem listu obawiamy się, by przez ten czas harce dzieci nie spowodowa-ły dalszych ubytków w murze. Czy zatem nie byłoby słuszne choćby prowizoryczne, ale natychmiastowe, pokrycie braków zwykłą zaprawą murarską, co uniemożliwiłoby uprawianie wspinałzek po szacowanej budowl? (zk)

czynie: 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Koncerty Bacha; 15.20 Kroni-ka „Warszawskiej Jesieni”; 15.50 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Podróże muzycz-ne po kraju; 16.40 Magazyn inform-acyjny; 16.50 Radioexpress; 17 R. Strauss: „Don Juan”; 17.20 „Tryptyk o szamanie sztuki wie-ku XX, czyli rzecz o Tadeuszu Pei-nerze” cz. II; 18.05 Wspomnienia z 32 Festiwalu Chopinowskiego; 18.40 Uroczystości: 19 Koncert wie-czorny; 20 Rytm, rynek, reklama; 20.15 Problemy kultury fizycznej; 20.25 Arcydzieła kameralistyk; 20.58 J. Sibelius: Konc. skrzypcowy d-moll op. 47; 21.40 Public. między-narodowa; 21.52 W. A. Mozart: So-naty na organy i zespół instrumen-talny; 22 Radiowy Tygodnik Kul-turalny; 22.40 Muzyka polska XX wieku; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Zespół wokalny im. Purcella.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Melodia przy pomni ci film „Parasolki z Cher-bourga”; 8.30 Co kto lubi; 9 „Po-zytywny detektyw” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Pe-pita; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskot-ka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — maga-

zyn; 11.30 Z najnowszych nagrań Urbanika, Seiferta i Makowicza; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z roz-rywki; 13.30 „Brzeg” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Ko-man Band i solści; 15.30 Za księ-garską ladą; 15.45 Fantazja elektry-czna; 16 Jam session pod gruszą; 16.20 Genealogia standardu; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocią UKF; 17.40 Wiersze; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książ-ka tygodnia; 19.35 Opera — W. A. Mozart: „Wesele Figara”; 19.50 „Po-zytywny detektyw” — odc. pow.; 20 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.40 „W-te dni przedostatnie”; 21.05 Wielki pianista Władimir Horowitz; 21.45 Kwadrans wokalisty; 22.05 Śpiewa M. Polnareff; 22.15 Pow. w wyd. dż. Fiedlin; „Pierwsze porwy”; 22.45 Ballady i romanse po rosyjs-ku; 23 Wiersze z podróży; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Na dobranoc śpiewa Jim Reeves.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpres; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mu-durach — Organizacja młodzież-o-wa pomocników dowódcy; 8.35 Ol-szyński konc. rozrywk.; 10 Dla kl.

Kilkadziesiąt samochodów starych roczników zjechało się w mi-nioną niedzielę do Poznania. Ich rajd wzbudził duże zaintereso-wanie, nie tylko amatorów czterech kółek. Większość pojazdów była znakomicie utrzymana.

Na zdjęciu: 8-cylindrowy samochód francuski marki „Lorraine Dietrich” z 1913 roku.

Fot. — K. Przychodzki

„Koziołki” płacą

W dniu 18 bm. w 1963 grze WGL „Koziołki” odbyły się dwa loso-wania:

W losowaniu I stwierdzono: wy-grane II stopnia po 4.365,— zł, wy-grane III stopnia po 62,— zł i wy-grane IV stopnia po 7,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: wy-grane II stopnia po 4.737,— zł, wy-grane III stopnia po 53,— zł i wy-grane IV stopnia po 7,— zł.

Ponadto wylosowano końcówki banderołi po: 5.000,—, 2.500,— i 500,— zł, o czym wygrywający zo-staną zawiadomieni pocztą.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 12 na Starym Rynku w Poznaniu.

3459-K1

Trwa sprawdzanie urządzeń ogrzewczych

Nasi czytelnicy z Winograd (m. in. z Osiedla Kraju Rad i z Osie-dla Kosmonautów) żalili się wczoraj, że w ich mieszkaniach kalory-fery są zimne.

W Poznańskiej Spółdzielni Miesz-kaniowej powiedziano nam, że to nieogrzewanie może być wynikiem rozregulowania urządzeń. Są one obecnie sprawdzane i usuwa się nieprawidłowości. Kierownictwo Spółdzielni przypuszcza, że do naj-bliższego czwartku sytuacja bę-dzie opanowana. Wszelkie usterki należy zgłaszać działom technicz-nym przy administracjach poszcze-gólnych osiedli. (y)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TV Szko-ła Średnia: Fizyka (sem. 3); „Ruch cząstek naładowanych w polu elektrycznym i magnetycznym”; 8 — TTR — Mechanizacja rolni-cwa (I. 21, sem. 3); „Mechanizacja nawożenia organicznego”; 9 — Język polski (kl. I i II); „Sofokles „Antygona”; 10 — Dla kl. I — III „Trójkąci ostrzegają” z cyklu „Czerwone, żółte, zielone” (kol.); 10.10 — „Mściele” — film fab. prod. radz.; 12.45 — R-TV Szkoła Średnia: Język polski (I. 3, sem. 1) — „Mikolaj Rej — ojciec literatu-ry polskiej”; 13.25 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia (I. 3, sem. 1); „Molekularna teoria budowy ma-terii”; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Kółko i

Kolejne ładunki-kolosy transportuje PKS

Specjalizujący się w przewozach ładunków ciężkich i po-nadwymiarowych, poznański Oddział II Towarowy PKS podjął się kolejnego trudnego zadania. Przewieźć ma z por-tu w Gdyni na plac budowy fabryki polichlorku winylu we Włocławku dużych rozmiarów zbiorniki. Każdy z ośmiu prze-widzianych do transportu waży około 71 ton, jest 11,5 m dłu-gi i — co najbardziej komplikuje przejazd ruchliwymi dro-gami — ma łącznie z przyczepami ponad 6 metrów szer-okości! Na niektórych odcinkach niemal całkowicie wię-c „za-blokuje” drogę.

96-kolowa przyczepa „Nicolas”, z pomocą której będzie się transportować wszystkie te elementy, odbyła już pierwszy kurs. Zakończył się on powodzeniem — ładunek sprawnie o-starczono na miejsce przeznaczenia. Wkrótce poznański PKS-owcy przewiozą następne. (bop)

Hafciarki z Tarnowa Podgórnego

Swoistym salonem wystawo-wym dla Tarnowa Podgórnego stał się Ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni”. Od 4 lat tętni ży-ciem; odbywają się tam licz-ne kursy, pokazy, wystawy a niestrudzoną oredowniczką tych imprez jest kierowniczka ośrodka, Czesława Górecka. W tym roku — po wystawie ry-sunków dziecięcych, plakatu, dziewiarstwa, ostatnio zorgani-zowano wystawę haftu.

Dwa pierwsze miejsca zaję-ły: Emilia Garbacz z Ceraadza i Irena Stucka z Tarnowa za hafty kaszubskie. Druga na-grodę uzyskała Kazimiera Bła-szczak za serwetki. (zd)

W obłokach lakieru

Tłumnie przybyły poznań-ski ostatni pokaz fry-zur damskich i męskich jesie-no-zimowych, przygotowany ubiegłej niedzieli w Izbie Re-mieslniczej w Poznaniu prze-z Zjednoczenie Wiodące Ogólno-branżowe Ustia Fryzjerskich i Kosmetycznych „Polfryz” (co za nazwa!).

Czesali wybitni fachowcy z całego kraju, laureaci konkur-sów, instruktorzy... kadry na rodowej. Oni też wspólnie z komisją mody przy „Polfry-zie” byli autorami kolekcji fryzur, które według zapie-czeń organizatorów, wnoszą nowe rozwiązania o dużych walorach estetycznych. Pro-mociono uczesania z włosów krótkich i dłuższych, strzyżo-nych nożyczkami na mokro, modelowanie suszarką, kolory naturalne, trwała ondulacja, lokalki. Prezentując fryzury, do ich określenia używano czę-sto terminu „Vidal Sassoon”, z którym to modelem na ogół niewiele jednak miały wspólnego. Kunstownie ułożo-ne włosy damskie i męskie obficie skrapiano białym lakierem. Na próżno wymyślaliśmy mod-nej, muszkiety frizury włóknie w stylu „Vidal Sassoon”, któ-ra obowiązuje już od dawna.

Stożce światowej mody fry-zjerskiej preferują włosy dłu-gie, na poznańskim pokazie przeważały zaś fryzury krótkie. Szkoda chyba, że zamiast o-pracowywać własne rozwią-zania i zmiany technologiczne „Polfryz” nie pokusił się o dorównanie modnym tenden-cjom. (bg)

Gdzie są te ulice?

Poznańowi przybyły naj-prawdopodobniej dwie nowe ulice. Tak przynajmniej „in-formuje” tablica z repertu-rem kin, wisząca w holu gło-wnym „Baltyku”. Dowiaduje-my się z niej niespodziewa-nie, że kino „Muza” mieści się przy ul. Armii Czerw. I chociaż można by jeszcze podarować sobie niefortuno-ność tego skrótó oraz fakt — dość powszechny niestety — oduracania koleśności czło-nów nazwy tej ulicy, to praw-dziwie żenująca jest, zwłasz-cza dla gospodarzy, inform-a-cja, że kino „Baltyk” znaj-duje się przy ul. Roosefelta. Czterokrotny prezydent Sta-nów Zjednoczonych chyba prze-wraca się w grobie. A czy autorom tych napisów nie nie-zakłóca spokoju? (res)